

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

WTOREK 1 SIERPNI 1950 ROKU.

Nr 209

Amerykanie uciekają w kierunku na Pusan

Koreańskie wojska ludowe wyzwoliły Hadong i Huangimni

PEKIN (PAP) — Z Phenianu donoszą, że ogłoszony tam komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej stwierdza, iż na wszystkich odcinkach frontu oddziały ludowe prowadzą w dalszym ciągu walki z wojskami amerykańskimi.

W rejonie Sunceou wojska ludowe kontynuują natarcie i po przełamaniu oporu nieprzyjaciela wyzwoliły miasta Hadong i Huangimni. W walkach o Hadong wojska ludowe zadaly nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Wzięto znaczną zdobycz.

W dniach 27 i 28 lipca samoloty amerykańskie dokonały nalotu na Phenian i w barbarzyński sposób zbombardowały miasto. Wiele domów mieszkalnych zostało zburzonych. Wśród ludności cywilnej są straty.

Samolot amerykański uszkodzony wskutek ostrzału przez jednostki piechoty lądowej przymusowo na lotnisku Tajdzon. Pilot i pozostali członkowie załogi zostali wzięci do niewoli.

Zwycięży sprawa pokoju, bo przewodzi jej ZSRR II Konferencja Warszawska PZPR rozpoczęła obrady w sali Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) — Dnia 30 bież. mies. rozpoczęły się w sali konferencyjnej Rady Państwa obrady II Konferencji Stołecznej Organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W przedmówieniu, na które przybyło ponad 300 delegatów organizacji partyjnych wszystkich dzielnic stolicy zasiadli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — wicepremier Hilary Minc, minister Adam Rapacki, członkowie i zastępcy członków KC — tow. tow. Albrecht, Hoffman, Tokarski, min. Jarosiński, Krajewski, kierownik Wydziału Nauki i Szkolnictwa KC — Petruszewicz, członkowie władz partyjnych i władz organizacji masowych stolicy oraz czelownicy przodownicy pracy.

WASZYNGTON (PAP) — Ogłoszony w Tokio komunikat kwatery głównej generała Mac Arthura donosi, że 30 lipca o świcie wojska północno-koreańskie rozpoczęły zakrojony na szeroką skalę ofensywę na południowo-zachodnim odcinku frontu w kierunku głównego portu zaopatrzenia wojsk amerykańskich — Pusanu. Silne natarcie rozpoczęło się również na środkowym odcinku frontu w rejonie miasta Kumchon (w połowie drogi między Tajdzon a Taegu).

Wyzwolonych powiatów prowincji Kenoi, rozpoczęły się wybory do wiejskich komitetów ludowych.

W uznaniu wybitnych osiągnięć i zasług Przyznanie Państwowych Nagród Artystycznych

WARSZAWA (PAP) — W uznaniu wybitnych osiągnięć i zasług w tworzeniu kultury i sztuki Polski Ludowej — Prezydium Rządu, na wniosek Komitetu Państwowych Nagród Artystycznych, uchwalilo przyznać Państwowe Nagrody Artystyczne na rok 1950 następującym osobom:

W DZIALE LITERATURY
Trzy nagrody I stopnia: Władysławowi Broniewskiemu — za całokształt twórczości, Mieczysławowi Jastrunowi — za powieść biograficzną na pt. „Adam Mickiewicz”, Leonowi Kruczkowskiemu — za utwór dramatyczny pt. „Niemcy”.

Trzy nagrody II stopnia: Kazimierzowi Brandysowi — za cykl powieściowy pt. „Między wojnami”, Mirosławowi Kowalewskiemu — za powieść pt. „Kampania znacząca walka”, Leonowi Przemkiewiczowi — za powieść biograficzną pt. „Henryk Kamiński”.

Trzy nagrody III stopnia: Tadeuszowi Borowskiemu — za zbiór nowel i reportaży, Marianowi Brandysowi — za zbiór reportaży literackich pt. „Spotkania wioski”, Krzysztofowi Gruszczyńskiemu — za sztukę pt. „Dobry człowiek”, Bogdanowi Hamerze — za powieść pt. „Na przykład Plewa”, Tadeuszowi Konwickiemu — za reportaż literacki pt. „Przy budowie”, Igorowi Neverly — za powieść pt. „Archipelag ludzi odzyskanych”, Janowi Wilczkowi — za powieść pt. „Nr 16 produkuje”, Wiktorowi Woroszyłskiemu — za poemat „O generale Świerczewskim” i tom wierszy pt. „Śmierci nie ma”, Witoldowi Zaleskiemu — za zbiór reportaży literackich pt. „Traktory zdobywają wiosnę”.

Strajk okupacyjny górników francuskich na znak protestu przeciw zamknięciu kopalni

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, 300 górników szybu nr 7 kopalni węgla w Auchel (departament Pas de Calais) odmówiło w piątek wieczorem po skończonej pracy powrotu na powierzchnię, protestując w kopalni na znak protestu przeciw zarządzeniu o zamknięciu szybu. Dyrekcja kopalni zabroniła puszczania w ruch dźwigu, który miał manifestującym górnikom zawieźć żywność. Mimo to robotnicy puścili w ruch dźwig i zaopatrzyli się w pożywienie.

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, 300 górników szybu nr 7 kopalni węgla w Auchel (departament Pas de Calais) odmówiło w piątek wieczorem po skończonej pracy powrotu na powierzchnię, protestując w kopalni na znak protestu przeciw zarządzeniu o zamknięciu szybu. Dyrekcja kopalni zabroniła puszczania w ruch dźwigu, który miał manifestującym górnikom zawieźć żywność. Mimo to robotnicy puścili w ruch dźwig i zaopatrzyli się w pożywienie.

Dzień Kolejarza w ZSRR — imponującym przeglądem rozwoju radzieckiego kolejnictwa

MOSKWA (PAP) — 30 lipca cały naród radziecki uroczystie obchodził Dzień Kolejarza. Wszystkie dworce i parowozownie oraz przedsiębiorstwa kolejowe w ZSRR przybrały od świetny wygląd. Na murach domów widnieją barwne plakaty i transparenty. 200 tysięcy prelegentów wygłosiło pogadanki o rozwoju kolejnictwa radzieckiego. W klubach kolejowych organizowane były wystawy poświęcone kolejnictwu. W wielu domach kultury odbyły się festiwale filmowe o tematyce kolejniczej.

W Teatrze w parku imienia Gorkiego w Moskwie, odbyła się uroczysta akademii. We wszystkich parkach stolicy odbyły się masowe zabawy ludowe.

Żandarmeria atakuje demonstrantów Podziemna radiostacja strajkujących robotników Belgii rozpoczęła emisję Fala strajków wzmacnia się z każdą godziną

BRUKSELA (PAP) — Trzeci dzień strajku generalnego belgijskiej klasy robotniczej minął pod znakiem brutalnych ataków uzbrojonych oddziałów żandarmerii na strajkujących.

W Brukseli odbyła się manifestacja antykrólewska, w której wzięli udział niezliczone rzesze mieszkańców miasta. Manifestanci zostali bestialsko zaatakowani przez konną żandarmerię. Kilkadziesiąt osób odniosło poważne obrażenia, w tej liczbie sekretarz generalny Belgijskiej Partii Komunistycznej Lallemand.

Życie w Brukseli, Liege i Gandawie zamiarło. Port w Antwerpi jest niemal całkowicie unieruchomiony. Sekretarz Związku Zawodowego Metalowców Robert Lambien oświadczył, że ruch strajkowy robotników belgijskich nigdy jeszcze nie miał tak szerokiego zasięgu.

W Liege wzmożnione oddziały żandarmerii przez trzy godziny atakowały strajkujących robotników. Robotnicy stawiali opór i zmusili żandarmerię do wycofania się ze śródmieścia.

W Zagłębiu Borinage komitet strajkowy zorganizował pikietę, które u stawione zostały przy fabrykach oraz na szosach i ulicach miast. Ruch samochodowy jest ściśle kontrolowany przez przedstawicieli komitetu strajkowego. Komunikacja kolejowa została przerwana. Również urzędnicy pocztowi przyłączyli się do strajku.

Wszystkie ważniejsze obiekty Warlonii są okupowane przez żandarmerię i wojsko. Żołnierze w pełnej gotowości bojowej bronią dostępu do urzędów pocztowych, radiostacji, dworców kolejowych itd.

Lud Filipin walczy o wolność

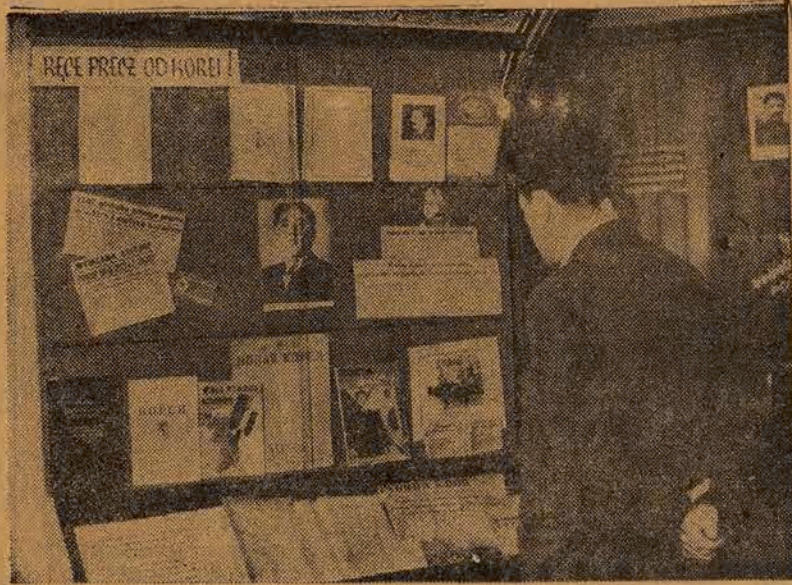
PEKIN (PAP) — Wiadomości napływające z Manili świadczą o wzmożeniu działalności filipińskiej armii wyzwolitej, walczącej przeciwko marionetkowemu reżimowi, ustanowionemu przez Amerykanów na Filipinach.

90 kilometrów na północ od stolicy Filipin — Manili — oddziały armii wyzwolitej otoczyły i rozbiły posterunek żandarmerii filipińskiej oraz wyzwoliły kilka wsi.

Osiągnięcia kolejnictwa chińskiego

PEKIN (PAP) — Jak donosi Agencja Nowych Chin, pierwsze półrocze br. upłynęło pod znakiem nowych osiągnięć kolejnictwa chińskiego. Dzięki usprawnieniu pracy, zwiększeniu dyscypliny i lepszemu wyposażeniu technicznemu, zdolność przewożenia towarów kolei chińskich wzrosła o 50 procent.

Wszystkie ważniejsze obiekty Warlonii są okupowane przez żandarmerię i wojsko. Żołnierze w pełnej gotowości bojowej bronią dostępu do urzędów pocztowych, radiostacji, dworców kolejowych itd.



W Centralnym Ośrodku Szkolenia Partijnego PZPR w Warszawie czynna jest wystawa bibliograficzna, poświęcona Świętu Odrodzenia, Planowi 6-letniemu i Korei. Na zdjęciu — fragment wystawy.

Ludzie radzieccy w pierwszym szeregu bojowników o pokój

Wiec kobiet radzieckich w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W zmaganiach o pokój i odpoczynku odbył się wiec kobiet radzieckich, poświęcony walce o pokój. Wiceprzewodnicząca Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju Tatiana Jerszowa wygłosiła przemówienie, w którym podkreśliła, że walka w obronie pokoju ogarnia narody całego świata i że pod apelem Sztokholmskim złożyły już podpisy setki milionów kobiet i mężczyzn.

Akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim jest w Związku Radzieckim prawie, że zakończona. Ponadto 100 milionów ludzi radzieckich podpisało już Apele Sztokholmski, domagający się bezwzględnej zakazu broni atomowej oraz uznania za zbrodniarza wojennego rządu, który by pierwszy bronił tej użył.

W wyzwalonych powiatach prowincji Kenoi, rozpoczęły się wybory do wiejskich komitetów ludowych.

W zakończeniu Tatiana Jerszowa stwierdziła, że naród radziecki będzie w dalszym ciągu konsekwentnie walczył o utrwalenie pokoju na całym świecie.

W uznaniu wybitnych osiągnięć i zasług Przyznanie Państwowych Nagród Artystycznych

WARSZAWA (PAP) — W uznaniu wybitnych osiągnięć i zasług w tworzeniu kultury i sztuki Polski Ludowej — Prezydium Rządu, na wniosek Komitetu Państwowych Nagród Artystycznych, uchwalilo przyznać Państwowe Nagrody Artystyczne na rok 1950 następującym osobom:

W DZIALE LITERATURY
Trzy nagrody I stopnia: Władysławowi Broniewskiemu — za całokształt twórczości, Mieczysławowi Jastrunowi — za powieść biograficzną na pt. „Adam Mickiewicz”, Leonowi Kruczkowskiemu — za utwór dramatyczny pt. „Niemcy”.

Trzy nagrody II stopnia: Kazimierzowi Brandysowi — za cykl powieściowy pt. „Między wojnami”, Mirosławowi Kowalewskiemu — za powieść pt. „Kampania znacząca walka”, Leonowi Przemkiewiczowi — za powieść biograficzną pt. „Henryk Kamiński”.

Trzy nagrody III stopnia: Tadeuszowi Borowskiemu — za zbiór nowel i reportaży, Marianowi Brandysowi — za zbiór reportaży literackich pt. „Spotkania wioski”, Krzysztofowi Gruszczyńskiemu — za sztukę pt. „Dobry człowiek”, Bogdanowi Hamerze — za powieść pt. „Na przykład Plewa”, Tadeuszowi Konwickiemu — za reportaż literacki pt. „Przy budowie”, Igorowi Neverly — za powieść pt. „Archipelag ludzi odzyskanych”, Janowi Wilczkowi — za powieść pt. „Nr 16 produkuje”, Wiktorowi Woroszyłskiemu — za poemat „O generale Świerczewskim” i tom wierszy pt. „Śmierci nie ma”, Witoldowi Zaleskiemu — za zbiór reportaży literackich pt. „Traktory zdobywają wiosnę”.

Dwie nagrody II stopnia: Alfredowi Jesionowi — za popiersie Lenina, popiersie gen. Świerczewskiego i popiersie Waryńskiego, Juliuszowi Krajewskiemu — za obrazy „Przodownicy” i „Rok 1944 w Lubelszczyźnie”.

Sześcioletniemu Tadeuszowi Borowskiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za prace artystyczne nad literaturą, w dziedzinie introligatorstwa artystycznego i konserwacji sztuki, Bohdanowi Marconiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za konserwację „Grunwaldu” Matejki, Aleksandrowi Rafałowskiemu — za portret gen. Świerczewskiego, Marianowi Słoneckiemu — za twórczą pracę konserwatorską przy odnowieniu ołtarza Wita Stwosza, Włodzimierzowi Zakrzewskiemu — za plakat polityczny.

Jedna nagroda II stopnia: zespołowi artystów do wystawienia opery „Halka” Moniuszki, w Państwowej Operze w Poznaniu, a mianowicie Leonowi Schillerowi — za inscenizację i reżyserię, Jerzemu Merunowiczowi — za reżyserię i Janowi Kosińskiemu — za opracowanie plastyczne.

Dwie nagrody I stopnia: Ludwikowi Solińskiemu — za całokształt działalności artystycznej, Aleksandrowi Zelwerowiczowi — za twórczą pracę artystyczną i działalność pedagogiczną.

Jedna nagroda II stopnia: zespołowi twórczemu filmu dokumentalnego „Szeroka droga”.

Sześcioletniemu Tadeuszowi Borowskiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za prace artystyczne nad literaturą, w dziedzinie introligatorstwa artystycznego i konserwacji sztuki, Bohdanowi Marconiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za konserwację „Grunwaldu” Matejki, Aleksandrowi Rafałowskiemu — za portret gen. Świerczewskiego, Marianowi Słoneckiemu — za twórczą pracę konserwatorską przy odnowieniu ołtarza Wita Stwosza, Włodzimierzowi Zakrzewskiemu — za plakat polityczny.

Pięć nagród II stopnia: zespołowi pieśni i tańca Domu Wojska Polskiego pod kierownictwem Teodora Ratkowskiego i Mikołaja Kopińskiego — za wprowadzenie nowego repertuaru i za upowszechnienie muzyki wśród najszerszych mas, Wiel-

Jedna nagroda II stopnia: zespołowi twórczemu filmu dokumentalnego „Szeroka droga”.

Sześcioletniemu Tadeuszowi Borowskiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za prace artystyczne nad literaturą, w dziedzinie introligatorstwa artystycznego i konserwacji sztuki, Bohdanowi Marconiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za konserwację „Grunwaldu” Matejki, Aleksandrowi Rafałowskiemu — za portret gen. Świerczewskiego, Marianowi Słoneckiemu — za twórczą pracę konserwatorską przy odnowieniu ołtarza Wita Stwosza, Włodzimierzowi Zakrzewskiemu — za plakat polityczny.

Pięć nagród II stopnia: zespołowi pieśni i tańca Domu Wojska Polskiego pod kierownictwem Teodora Ratkowskiego i Mikołaja Kopińskiego — za wprowadzenie nowego repertuaru i za upowszechnienie muzyki wśród najszerszych mas, Wiel-

18 miesięcy więzienia za kolportowanie bzdurnych plotek

GRUDZIĄDZ (PAP) — Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy na sejście wyjazdowej w Grudziądzu rozpatrywał sprawę 20-letniego Agatona Kleszczyńskiego, syna bogatego rolnika z Nowego Dworu, pow. Nowe Miasto, oskarżonego o rozpowszechnianie tzw. listów bożych sekty „Świadków Jehowy”. Oskarżony zeznał, że w marcu br. otrzymał pocztą z USA taki „list boży” zawierający przepowiednie o bliskiej wojnie, zawierających burzach itp. Jedną z owych „straszliwych burz” zapowiedziana była na dzień 19 lipca br.

Sąd apelacyjny w Bydgoszczy na sejście wyjazdowej w Grudziądzu rozpatrywał sprawę 20-letniego Agatona Kleszczyńskiego, syna bogatego rolnika z Nowego Dworu, pow. Nowe Miasto, oskarżonego o rozpowszechnianie tzw. listów bożych sekty „Świadków Jehowy”. Oskarżony zeznał, że w marcu br. otrzymał pocztą z USA taki „list boży” zawierający przepowiednie o bliskiej wojnie, zawierających burzach itp. Jedną z owych „straszliwych burz” zapowiedziana była na dzień 19 lipca br.

Oskarżony przyznał się do przepię-

sał ów list w 10 egzemplarzach i wysłał go bez podpisu do swych znajomych — twierdząc wykrętnie, że nie zdawał sobie sprawy z dokonanego przestępstwa.

Po przesłuchaniu szeregu świadków, zabrał głos oskarżyciel publiczny, który w swoim przemówieniu podkreślił, że oskarżony godził w interes państwa, bowiem wysłane listy spowodowały mogły niepokój i popłoch publiczny, zwłaszcza w okresie akcji żniwnych.

Wyrokiem sądu Agaton Kleszczyński skazany został na 18 miesięcy więzienia.

Niezmożona siła świata socjalizmu

O starym i nowym typie stosunków między państwami

W referacie o Planie 6-letnim, wygłoszonym na V Plenum KC PZPR, tow. Minc określił stosunki, łączące Polskę ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, jako stosunki nowego typu, jako stosunki oparte na socjalistycznej solidarności. Oznacza to, że są to stosunki z gruntu odmienne od tych, jakie panują między państwami kapitalistycznymi.

Stosunki, panujące między państwami kapitalistycznymi, znajdują swój jaskrawy wyraz w planie „pomocy” udzielanej przez Amerykę państwom Zachodniej Europy, w tzw. „planie Marshalla”. Wyrazem nowego, socjalistycznego układu stosunków na świecie, jest pomoc udzielana przez Związek Radziecki państwom demokracji ludowej, czy też — przez państwa demokracji ludowej sobie nawzajem.

„Dobrodziejstwo” szczególnego gatunku

Anglia, Francja, Włochy, Belgia, Holandia i inne państwa otrzymują od Ameryki pożyczki, Ameryka zalewa te kraje swoimi towarami. Wydawało by się, że jest to pomoc dla nich i dobrodziejstwo! Jest to jednak „dobrodziejstwo” szczególnego gatunku, można powiedzieć — jadłowidny gatunek.

Bywa czasem, że bogacz w biednie lub na wsi przychodzi biednemu człowiekowi z rzekomo pomocą. Niby daje mu „bezzinteresownie” tych kilka złotych lub kilka kilogramów mąki. Ale każde sobie za to później zapłacić odrobinkami, usługami, ciągłą zależnością i tak wyżyłuje biedaka i jego rodzinę, że „dobrodziejstwo” pomocy przekształca się dlań w przekleństwo niewoli i wyzysku.

Plan Marshalla przypomina taką pomoc. Kraje, które ją biorą, muszą w zapłatę rezygnować wobec Ameryki ze swojej suwerenności państwowej, muszą posłuszenie wykonywać wolę amerykańskich monopolistów, muszą przystosować ekonomikę swego kraju do ich potrzeb i interesów, powodując wielkie спустoszenia w gospodarce narodowej.

To właśnie za tę „pomoc” musi Francja — na rozkaz amerykański — likwidować swój wielki do niedawna przemysł lotniczy, musiała wydatnie skurczyć produkcję aluminium, zmniejszyć o 20 proc. powierzchnię zasiewu plantacji buraczanych. Za tę „pomoc” musieli Włochy w maju tego roku pozabawić środków finansowych i skazać na likwidację szeregu wielkich swych fabryk metalowych; fabryki budowy maszyn, samochodów ciężarowych, okrętów, wagonów kolejowych, aparatów telefonicznych i inne, zatrudniające dziesiątki tysięcy robotników.

Dlaczego dzieje się tak w imperium listycznym świecie? Gdzie leży przyczyna tego zjawiska?

Niszczycielskie prawo kapitalistycznej konkurencji

Leży ona w samym kapitalizmie, leży w samym imperializmie. Wszelkie władne, niszczycielskie prawo, które rządzi gospodarką burżuazji — prawo konkurencji, mające na celu osiągnięcie maksimum zysków, musi w warunkach obumierającego i duszącego się kapitalizmu prowadzić do ułajnienia i podporządkowania sobie innych słabszych państw do ustanowienia władztwa przez najsilniejszą grupę monopolistów już nie tylko wewnątrz własnego kraju, lecz również nad państwami i grupami państw — słabszych, zależnych — w skali ogólnie — światowej. Dlatego też „pomoc” amerykańska od razu była pomyślana nie jako czynnik rozwoju państw Zachodniej Europy, lecz jako czynnik ich degradacji gospodarczej. Dlatego zastrza ona istniejące i rodzi na świecie konflikty, ekonomiczne i polityczne.

Tak wygląda stary, kapitalistyczny typ stosunków między państwami. Cechuje go wzajemna nieufność, walka, sprzeczność, konflikty i wyzysk, ciśnie egotyzm i na raczono słabszemu przez zwyciężkę konkurenta polityczna niewola.

Co charakteryzuje stosunki między państwami nowego typu, typu socjalistycznego, np. stosunki między Polską, a Związkiem Radzieckim, między Polską, a innymi krajami demokracji ludowej?

Wymowa naszego Planu 6-letniego

Najlepiej zilustruje istotę tych stosunków rozmach naszego Planu 6-letniego. W ciągu 6 lat, do roku 1955 postawiliśmy sobie za zadanie powiększyć 2,5-krotnie, w porównaniu z rokiem 1949, produkcję przemysłu socjalistycznego, osiągnąć w 1955 roku 100 milionów ton węgla, 19,3 miliarda KWh energii elektrycznej, 3 miliony ton rudy żelaznej, 3,2 mln. ton rudy miedzianej, 3,5 miliona ton surowki, 4,6 miliona ton stali, 3,2 miliona ton wyrobów walcowanych, 3,5-krotnie powiększyć produkcję maszyn o 50 proc. zwiększyć w porównaniu z r. 1949 produkcję rolniczą, zbudować około 250 nowych, wielkich zakładów przemysłowych, wznieść ponad 90 nowych, kompletnych osiedli, wy-

nieść wydajność w wielkim i średnim przemyśle socjalistycznym o 66 proc., w budownictwie o 84,5 proc., obniżyć koszty własne produkcji przemysłowej o 17 proc.

O tym gigantycznym planie, który zadecyduje o obliczu i przyszłości naszego kraju, powiedział tow. Minc na V Plenum KC Partii, że bez pomocy Związku Radzieckiego, bez polsko-radzieckich umów gospodarczych, a zwłaszcza — długofalowej umowy z czerwca 1950 r., bez oparcia Polski o mocną i pewną radziecką pomoc surowcową i materiałową, było by niemożliwe skonstruowanie planu, zakładającego tak szybkie i śmiałe tempo rozwoju.

Zycziwa i braterska pomoc radziecka

Radziecki sprzęt inwestycyjny dla Polski — wyjaśnił dalej tow. Minc — zawiera m. in. wyposażenie w kompletne urządzenia przemysłowe dla kilkudziesięciu potężnych i nowoczesnych zakładów fabrycznych, opartych na radzieckich projektach. Bez tego sprzętu niemożliwe było by zrealizowanie tak wielkiego programu inwestycyjnego, który przewiduje nasz Plan 6-letni.

Związek Radziecki przekazuje nam bezpłatnie swoje licencje i patenty. Specjaliści radzieccy pomagają nam w projektowaniu, budowaniu i montowaniu szeregu wielkich obiektów gospodarczych. Nasi inżynierowie, technicy i wykwalifikowani robotnicy przechodzą praktykę w zakładach i na budowach radzieckich. Bez tej olbrzymiej technicznej pomocy radzieckiej nie moglibyśmy urzeczywistnić tak wielkiego postępu technicznego, który zakłada nasz Plan 6-letni.

I wreszcie — 2,2 miliarda rubli kredytów, przeznaczonych na finansowanie dostaw sprzętu inwestycyjnego stanowią dla nas poważną pomoc w realizacji Planu.

Jeśli na okres 6-lecia postawiliśmy sobie ambitne zadania, które

pełną naprzód nasz kraj w takim tempie, jakiego w ogóle nie znają jeszcze dzieje Polski, jeśli zadania te uważamy za realne, to jest tak dlatego, że możemy połączyć ze sobą nierozdzielnie dwa wielkie ognia: bohaterki wysiłku pracy naszej klasy robotniczej i ludu polskiego z wielkoduszną, bezinteresowną i braterską pomocą ZSRR.

Tak więc — zycziwa, braterska i internacjonalistyczna pomoc okazywana nam przez Związek Radziecki i bardziej doświadczony kraj zycziwa, braterska i internacjonalistyczna pomoc okazywana sobie nawzajem przez państwa demokracji ludowej — oto podstawowa cecha między państwami nowego, socjalistycznego typu.

Towarzysz Bierut zwrócił uwagę jeszcze na jedną ważną cechę tych nowych stosunków. W artykule pt. „W szóstą rocznicę Polski Ludowej” umieszczonym w organie Biura Informacyjnego „O trwały pokój”. Nr 29, z 21 lipca br., towarzysz Bierut wskazał na to, że pomoc, którą Związek Radziecki okazuje nam i innym krajom, nie jest pomocą jednorazową, dorywczą, obliczoną tylko na konkretny wypadek, po którym zostawia się kraj własnemu losowi. „Charakteryzuje tę pomoc — pisze towarzysz Bierut — znamienity fakt, że rozrasta się ona i przybiera wciąż nowe formy, w miarę wzrostu naszych zadań, potrzeb i możliwości”.

Socjalistyczna solidarność

Towarzysz Bierut stwierdza dalej, że „fakty, które występują w stosunkach ZSRR ze wszystkimi krajami wyzwolonymi spod panowania imperializmu, ilustrują już nie oddzielne zjawiska, lecz prawo rozwoju świata socjalizmu, prawo stale zacieśniającej się solidarności i współdziałania kierowniczej siły obozu postępu i całego tego obozu”.

Taka jest treść i istota między państwami nowego typu, opartych na socjalistycznej solidarności.

Jaka siła wewnętrzna kształtuje te stosunki? Dzięki czemu odlegają one krańcowo od drapieżnej i ludobójczej atmosfery stosunków pa-

nujących w świecie imperialistycznym? Gdzie leży przyczyna ich odmiennej jakości?

Przyczyna ta leży w samym socjalizmie. Kraje, których ustroj oparty został o unarodowioną własność środków produkcji i wszystkich bogactw; kraje, których gospodarka nie kieruje kapitalistyczna chciwość zysku, lecz służba w interesie milionowych mas narodu, jego potrzeb i pragnień, takie kraje nie tylko nie boją się konkurencji między sobą, lecz nie znają jej zgola. Osiągnięcia, wzmacniające siłę jednego kraju jest zarazem osiągnięciem, wzmacniającym siłę wszystkich krajów całego socjalistycznego i antyimperialistycznego obozu na świecie.

Stąd solidarność międzynarodowa i pomoc wzajemna jest prawem rządzącym rozwojem tego obozu. Stąd też ta siła wewnętrzna, która kształtuje na świecie stosunki nowego, socjalistycznego typu.

Wniosek z powyższych założeń jest jeden: wzmacniać siłę robotniczej i najszerszych mas ludowych przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, wzmacniać ze wszelkich świadomości, że tylko dzięki oparciu się o pomoc ZSRR i jego doświadczenia, tylko dzięki oparciu się o naukę marksizmu-leninizmu, możemy istnieć jako wolny i niepodległy naród, budujący szczęśliwą swą przyszłość. Zrozumienie i upowszechnienie tych myśli wśród milionowych mas pracujących Polski jest jednym z podstawowych warunków ideologicznych naszego marszu do socjalizmu.

Komu jest na rękę polityka agresji?

Rząd Trumana na usługach Wall-Street

W odpowiedzi na pytania czytelników, „Izwestia” zamieszcza obszerny artykuł pt.: „Komu jest na rękę imperialistyczna polityka agresji?”

Potencjał Wall-Street — czytamy w artykule — są inspiratorami poli-

tyki agresji, prowadzonej przez rząd Trumana w interesie monopolu amerykańskich. Dla potentatów kapitalu wojna jest najkorzystniejszym, najobfitszym źródłem zysków. Wiadomo, jakie astronomiczne zyski przyniosła II wojna światowa amerykańskiemu koncernom przemysłowym i finansowym. W przedwojennym roku 1939 zyski amerykańskich towarzystw akcyjnych wyniosły 6,4 miliarda dolarów. Podczas wojny zyski wielokrotnie wzrosły. W roku 1942 zyski 5 amerykańskich towarzystw akcyjnych przekroczyły 100-krotnie przeciętny zysk roczny w okresie 1936—1939, zyski 34 towarzystw akcyjnych — 10-krotnie, a 48 towarzystw akcyjnych — 3-krotnie. W 1943 r. konkretny amerykański zarobki 24 miliardy dolarów. Czysty zysk amerykańskich firm przemysłowych w okresie wojny wyniósł przeszło 53 miliardy dolarów.

„Niechaj nam nikt nie opowiada, że Amerykanie walczą na Korei w obronie „demokracji” koreańskiej i jej przywódcy, ohydne starca — sadyści, Li Syn-mana. Nie uwierzyjmy również, że Amerykanie występują jako rozjemcy w zatarugdziałym Koreanczyków, zatargu zresztą nieludzkim, gdyż mieszkańców Korei Północnej i Południowej nie nie dzieli, a łączy wspólna nienawiść do rządów Li Syn-mana. Amerykanie walczą w Korei wyłącznie w obronie własnych, imperialistycznych interesów o zachowanie bazy wojennej na Dalekim Wschodzie...”

Reakcyjne pismo belgijskie „Pour que-Pas” również ma dość całej maskarady z Li Syn-manem stwierdzając z melancholią: „Okres feudalizmu minął bezpowrotnie nie tylko dla Europy. I w Azji żadną siłą nie da się go utrzymać.”

Tak to „nowocześni rycerze w świetlistej zbroi” zostali odarci z piórek „obronców demokracji” i „żołnierzy ONZ”. Na placu zostali agresorzy, zaborcy, mordocy cywilnej ludności, kobiet, dzieci i starców. Na placu zostali nowocześni rycerze... przemysłu, szukający zdobyczy na wzór średnio-wiecznych „rycerzy”, napadających na szosach, lub łupiących bezbronne miasta.

Tylko, że czasy bezbronnego ludu, łupionego przez „raubritterów” dawno minęły. I oto „nowocześni rycerze” muszą codziennie notować nowe straty, zadane przez lud koreański. Na froncie południowym i centralnym armia ludowa odniosła dalsze sukcesy. Wyzwolono Sun-czou, Josu, Hadong i osiągnięto rejon Czindzu — węzeł drogowy oddalony zaledwie o 30 km od Fusan — jedyne go portu zaopatrzenia amerykańskich agresorów. Na froncie centralnym rozerwano pozycje nieprzyjaciela.

Korespondenci amerykańscy określają walki na froncie centralnym jako decydujące dla całej kampanii koreańskiej. Zdobycie przez Koreanczyków Tajdzu zlikwidowałoby, ich zlaniem, jakikolwiek jednolity front amerykański na Korei.

Szanse na utrzymanie się agresorów na Korei są coraz mniejsze — rzecznicy korespondenci amerykańscy, „New York Post” pisze, że „sztab generalny USA ma poważne wątpliwości co do szans ostateczne go zwycięstwa na Korei”. „Daily Compass” uważa, że możliwości wy-czerpane”. Nawet Walter Li man nie potrafi podtrzymać oficjalnego optymizmu.

Amerykańskich rycerzy agresji wypiera ze swego kraju bohaterki lud koreański. (log).

„Nowocześni rycerze w świetlistej zbroi”

Wszystko dla dzieci

Otwarcie pierwszego w Polsce żłobka-izolatki w Łodzi przy ul. Smugowej

Pięknym, nowym osiągnięciem socjalnym poszczycić się mogą ZPB im. Harnama w Łodzi. Oto, wczoraj otwarty został nowoczesny żłobek-izolatka dla dzieci robotników tych zakładów. Należy podkreślić, że otwarcie żłobka załoga ZPB im. Harnama postawiła sobie do wykonania jako Czyn Lipcowy. Trzeba powiedzieć także, że załoga zakładów zaszczytnie wywiązała się z tego zadania.

Na uroczystości otwarcia żłobka o beczki byli: przedstawiciel KC PZPR — tow. Przynski, sekretarz KE PZPR — tow. Kędrakowa, wiceprez wodniczący Prezydium Rady Narodowej — tow. Bugajski, tow. Ferenc, tow. Fijałkowska oraz naczelny dyrektor CZPB — tow. Józwiak.

— Troška o dzieci, o zdrowie najmłodszych, o zapewnienie im coraz lepszych warunków życia — to jedno z najpoważniejszych zadań i celów Rządu Ludowego — mówił na uroczystości otwarcia tow. Przynski. — Z roku na rok zwiększać się będzie ilość żłobków i przedszkoli, ogródków jordanowskich i prewentiów, bo dzieci są naszym największym skarbem. Gratuluję załozce ZPB im. Harnama nowego pięknego osiągnięcia!

Naprawdę wspaniały jest żłobek-izolatka przy ul. Smugowej. Wszystko aż śni o czystości. Szkłane ścia-

ny oddziela jedną izolatkę od drugiej, a w każdej z nich znajduje się od 2 do 5 białych, lakierowanych łóżeczek. Cały żłobek jest obliczony na 80 dzieci. Znajdują tu one troskliwą i serdeczną opiekę: personel opiekuńczy składa się będzie z doświadczonych pielęgniarek i lekarzy pediatrów ze szpitala im. Janusza Korczaka. Na miejscu znajduje się aparat do prześwietleń rentgenologicznych, lampy kwarcowe, laboratorium, doskonale wyposażony gabinet lekarski, słowem wszystko, czego trzeba, by chore dziecko szybko wróciło do zdrowia. Nie zapomniano nawet o zabawkach.

W żłobku znajdują opiekę dzieci, które nie kwalifikują się do leczenia szpitalnego, a które jednak w normalnych żłobkach przebywać nie mogą ze względu na możliwość infekcji.

„Ileż to kłopotów miały dotychczas matki w podobnych wypadkach! Mu siały one często przerywać pracę, by opiekować się chorymi dziećmi, lub też pozostawiać je w domu, często pod nieodpowiednią opieką krewnych. Żłobek-izolatka w sposób celowy i właściwy rozwiązuje tę sprawę. Matka będzie mogła pracować, spokojna o los dziecka, pewna, że szybko wróci ono do zdrowia.

Otwarcie nowej pożytecznej pla-

Nowy numer tygodnika „NOWE CZASY”

- TREŚĆ Nr 30
- 1) W czym interesie leży agresja w Korei?
 - 2) Dziesięciolecie radzieckich republik nadbałtyckich.
 - 3) Na froncie obronców pokoju: L. SEDIN — O działalności amerykańskiej i antyamerykańskiej. — Fakty i Czyny.
 - 4) G. ASTAFIEW — Rozwój Chińskiej Republiki Ludowej.
 - 5) W. JORDAŃSKI — Nowy Plan Szesciolecia Polski.
 - 6) Na widowni międzynarodowej (notatki).
 - 7) W. NIEMCZINOW — Bukareszt — Gaica (notatki korespondenta).
 - 8) MAHMUT MAKAL — Z pamiętnika tureckiego nauczyciela.
 - 9) Pytania i odpowiedzi: L. EJDLIN — O reformie pisma chińskiego.
 - 10) Ze skrzydlin redakcyjnej: List, którego nie zamieścił „Manchester Guardian”.
 - 11) Kronika wydarzeń międzynarodowych.

Przegląd prasy radzieckiej

Powszechny wzrost dobrobytu w ZSRR

W artykule wstępnym „Prawdy” pt. „Powszechny wzrost dobrobytu w ZSRR” czytamy m. in.:

Ludzie radzieccy powitali z olbrzymim zadowoleniem opublikowanie w dniu 28 lipca komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państw. planu rozwoju gospodarki narodowej w II kwartale br. Zawarte w komunikacie cyfry i fakty odzwierciedlają dalszy rozwój socjalistycznej gospodarki i kultury, stanowią odbicie stałego wzrostu stopy życiowej mas pracujących ZSRR.

We wszystkich dziedzinach życia znajdujemy przejawy stalnowskiej troski o człowieka, której wyrazem jest budowy rozwój przemysłu socjalistycznego, zwiększona produkcja maszyn ułatwiających pracę robotników i kolchoźników. Mecha-

nizacja przeobraża pracę, która stała się łatwiejsza i wydajniejsza. Mechanizacja sprzyja podwyższeniu kwalifikacji szerokiej mas ludzi pracy, wzrostowi ich kultury i polepszeniu się ich sytuacji materialnej. Dlatego też ludzie radzieccy z satysfakcją dowiadują się, że w II kwartale br. jeszcze bardziej wzrosła produkcja samochodów i koparek mechanicznych, dźwignów samobieżnych i ładowarek, traktorów i kombajnów, obrabiarek i innych maszyn.

Równoległe z rozwojem gospodarki narodowej wzrasta w ZSRR liczba robotników i urzędników. W II kwartale br. wzrosła ona w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o 2,4 miliona osób. Jedynie socjalizm zapewnia człowiekowi pracy stałe zatrudnienie, usuwając troskę o jutro.

Obok wzrostu ciężkiego przemysłu w II kwartale br. zwiększyła się jeszcze bardziej produkcja artykułów masowego użytku: tkanin, obuwia, zegarków, aparatów radiowych, rowerów i rozmaitych artykułów spożywczych.

W II kwartale zbył artykułów żywnościowych wzrósł o 25 proc., a towarów przemysłowych — o 37 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Na uwagę zasługują fakt wzrostu sprzedaży bardziej wartościowych artykułów spożywczych, jak również wartościowych towarów przemysłowych.

Do polepszenia sytuacji materialnej radzieckich robotników i urzędników przyczyniają się w dużej mierze państwowe zyski i świadczenia z tytułu ubezpieczeń społeczeństwa emerytury, bezpłatna pomoc lekar-

ska, bezpłatne i ulgowe skierowania do sanatoriów, domów wypoczynkowych na kolonie letnie itd.

W roku bieżącym wydatki na cele społeczno-kulturalne w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosły o 4,7 miliona rubli.

Wzrasta nadal tempo budownictwa mieszkaniowego. W II kwartale rb. rozmiary robót inwestycyjnych w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego wzrosły o 26 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

Socjalistyczna gospodarka i kultura Związku Radzieckiego przeżywa okres nowego, potężnego rozwoju. Pod kierownictwem partii bolszewickiej, pod wodzą genialnego Stalina naród radziecki z powodzeniem buduje zręby społeczeństwa komunistycznego.

Każdy człowiek pracy – żołnierzem w walce o Plan Sześciolatni

Realizacja wspaniałych założeń sześciolatki wymaga wzmocnienia wysiłków z przemówienia i sekretarza KW PZPR tow. Władysława Nieśmiałka, wygłoszonego na wojewódzkiej naradzie aktywu partyjnego

Uchwały V Plenum KC PZPR, nakreślające założenia Planu 6-letniego, mają poważne znaczenie dla województwa łódzkiego. Na naradzie aktywu partyjnego województwa, która odbyła się onegdaj, I sekretarz KW PZPR tow. Władysław Nieśmiałek głęboko przeanalizował tryzyczne V Plenum i omówił tezy, zawarte

w referatach tow. Mince i tow. Nowaka. Tow. Nieśmiałek podkreślił ogromny wzrost produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu, wzrost produkcji rolnej w Polsce, przewidziany w ramach Planu Sześciolatniego a następnie przeszedł do szczegółowego omówienia założeń Planu 6-letniego dla naszego województwa.

dwóch sferowców za nadużycia, a tow. Krygier polecił ich przyjąć kierownikowi transportu. Tego rodzaju ignorowanie zarządzeń dyrektora prowadzi do podrywania autoritetu dyrektora, a w dalszej konsekwencji dezorganizuje kierownictwo.

W planie 6-letnim wiele miejsca poświęca się zagadnieniom o brotu towarowym. W wyniku wzrostu produkcji przemysłowej i produkcji rolnej w okresie sześciolatnim wzrosnąć znacznie masa towarowa przeznaczona na spożycie ludności. Ogólny wzrost masy towarowej wyrazi się dla r. 1955 we wskaźniku 190 w stosunku do r. 1949.

Na odcinku uspołecznionego handlu detalicznego w roku 1955 na terenie naszego województwa będzie 6550 sklepów, wznosić zatem sieć sklepów o około 120 proc.

Równocześnie w zakresie rozwoju zakładów żywnościowego obserwujemy poważny wzrost. Obecnie uspołecznionych zakładów mamy 46. W roku 1955 osiągniemy cyfrę 555 przy równoczesnej eliminacji 255 zakładów prywatnych.

Rozbudowa przemysłu w woj. łódzkim

W Planie 6-letnim województwo łódzkie w porównaniu z innymi województwami ma stosunkowo mniejsze zadanie do realizacji, gdyż około 80 proc. zakładów nowych po wstaje poza okręgami dotychczas najbardziej uprzemysłowionymi. Mimo to jednak, powstanie 26 nowych zakładów przemysłu kluczowego, które znacznie zwiększą nasz potencjał przemysłowy.

Bitwa o handel socjalistyczny

W planie 6-letnim wiele miejsca poświęca się zagadnieniom o brotu towarowym. W wyniku wzrostu produkcji przemysłowej i produkcji rolnej w okresie sześciolatnim wzrosnąć znacznie masa towarowa przeznaczona na spożycie ludności. Ogólny wzrost masy towarowej wyrazi się dla r. 1955 we wskaźniku 190 w stosunku do r. 1949.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Gzynniki niezbędne do zrealizowania Planu

1 Wielką rolę w realizacji Planu 6-letniego odegra odpowiedzialność pracy. Wprowadzone formy współzawodnictwa pracy, indywidualne, zespołowe, długofalowe, brygadz jakości, objęły w roku 1949, 37.324 robotników, co stanowiło 47 proc. ogólnego stanu zatrudnienia w przemyśle kluczowym. W ramach Planu 6-letniego współzawodnictwo pracy obejmie około 60.000 robotników.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

2 Niemniej ważnym czynnikiem warunkującym wykonanie planu jest przeprowadzenie inwestycji i rozwój budownictwa. Plan inwestycyjny na rok 1949 w naszym województwie został wykonany w 91 proc. Wyrażało to sumę przerobu 5.507.500.000 zł. Natomiast w Planie 6-letnim przewidziane są inwestycje na terenie naszego województwa na sumę 97,0 miliarda zł., co stanowi kwotę 17,5 razy większą w porównaniu z wartością inwestycji w roku 1949.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

3 Szczególną uwagę pragniemy zwrócić na planowe dokonywanie remontów kapitalnych, konserwację maszyn i poprawę warunków technicznych w naszych zakładach. Zobaczymy jak wygląda sytuacja w tej dziedzinie w naszych zakładach. Np. w PZPB Ozorków do lipca 1950 r. nie przeprowadzono żadnych remontów, gdyż kierownictwo, rada zakładowa, podst. org. part. Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego nie interesowały się tym na leżycie. Zakłady te w 1949 roku na posiadanych 661 krosien, do kapitalnego remontu miały zaplanowaną 157. W ostatnich miesiącach wyremontowano dopiero 48 proc. A jeśli chodzi o remonty zapobiegawcze, na zaplanowanych w 1949 r., 488 krosien, wyremontowano 285 czyli 58 proc. Podobnie sytuacja przedstawiała się w PZPB w Zdunskiej Woli. W remontach zapobiegawczych planowano 1046 krosien, a wyremontowano 67 proc. W PZPB w Bełchatowie również na zaplanowaną cyfrę 128 krosien wyremontowano 51 czyli 40 proc. planu.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

4 Dla mobilizacji rezerw wieloletniowców. Do tej pory organizacje partyjne zbyt mało uwagi poświęcały temu zagadnieniu. W PZPB w Pabianicach np. pracowano już na czterech stronach, a potem z niewiadomych przyczyn za niechano tego, wracając do pracy na trzech stronach. W walce o ludzi rozwój ruchu wieloletniowców może nam dać bardzo poważne rezultaty, dlatego też organizacje partyjne i związkowe muszą poświęcić wiele wysiłku, ażeby ruch ten jak najszybciej rozwinął.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

5 Walka o plan to również walka z marnotrawstwem czasu i nieusprawiedliwionymi nieobecno-

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Wspólny program budownictwa socjalistycznego

Nakłady inwestycyjne na gospodarkę komunalną w naszym województwie wynoszą 5 miliardów złotych, a na gospodarkę mieszkaniową 13,5 miliarda złotych. W okresie 6-letnim wybudujemy 40.000 izb mieszkalnych.

Czy zasada jednoosobowego kie-

P. Kostuczenko

dyrektor Charkowskiej Fabryki Budowy Maszyn „Swiatlo gornika”

W jaki sposob obnizamy koszty wlasne produkcji

Na koszty wlasne produkcji skladaja sie zasadniczo nastepujace elementy: surowce i materialy pomocnicze, placce oraz inne wydatki, zwiazane z procesem wytwarzania, jak na przyklad: wydatki na opal, energie elektryczna, amortyzacje urzadzen technicznych itd.

W kosztach wlasnych produkcji naszej fabryki surowiec i materialy siegaja w przyblizeniu 65 proc. Dlatego staramy sie przede wszystkim zmniejszyc straty surowca i materialow. W roku ubieglym straty te zmniejszyly o 20 proc. Osiagnelysmy to, stosujac wiele organiza-

cyjnych i technicznych usprawnien. Przytocze tu nastepujacy przyklad. Przy produkowaniu tran sporterow węglowych, prawie polowa zuzywanego metalu idzie na lafcuchy. Ogniwia lafcuchow szrancuje sie. Dawniej szrancowalismy oddzielnie kazde ogniwko, przy czym robotnik chwytal obiegami kawalek metalu, potrzebny na ogniwko. W miejscu uchwytu zostawal zawieszony kawalek metalu, który nastepnie odcinano i odrzucano na zlom.

Nasi racjonalizatorzy dlugo myśleli nad tym, jak uniknac tej niepotrzebnej straty metalu. Wreszcie znaleziono bardzo prosty sposob: postanowiono brac wiekszy kawalek metalu i szrancowac z niego nie jedno, lecz dwa ogniwka od razu. Robotnik chwyta obiegami jeden koniec przy gotowanym kawalku metalu, a drugi podstawi pod sztance. Po tem odwraca go i bierze obiegami gotowe juz ogniwko, sztan cujac drugi koniec. W ten sposob nie traci sie ani kawaleczka metalu. Dzieki zastosowaniu tego pomyslu uzyskujemy ponad milion rubli oszczednosci rocznie.

Nie poprzestajemy jednak tyl ko na usprawnieniach, które przynosza od razu duze oszczednosci: nasza zaloga walczy o oszczednosć surowca i paliwa na kazdym kroku. Produkujemy na przyklad lampy gornicze, przy których wyrobie stosowac trzeba spawanie. Zuzywamy sie przy tym wprawdzie niezbyt wiele metalu, ale nasi stachanowcy i tutaj zastosowali oszczednosci. Spawaczka Michajlowa np. w ciagu roku zoszczedzila okolo 100 kg. metalu. Innym waznym źródłem obnizki kosztow jest wzrost wydajnosci pracy. Osiaga sie go w fabrykach radzieckich droga usprawnienia organizacji pracy, ulepszenia techniki produkcji i warunkow pracy.

Doskonale wyniki daje system potokowy, t.j. taki system, przy którym poszczególne czynnosci nastepuja bezposrednio jedna po drugiej — bez najmniejszej przerwy. W samym tylko oddziale montazowym stworzyliśmy 12 linii potokowych. Odbywa sie tam montaz i spawanie czesci transporterow. Przyspieszylo to znacznie proces produkcji i zmniejszylo wydatki na czas pracy. Wydajnosć pracy robotnikow tego oddzialu wzrosla 2,5 raza; oszczednosci rocznie wyniosly 4 miliony rubli.

Innym przykladem oszczednosci, osiagnanej dzieki usprawnieniu procesu wytworczygo, jest stosowanie automatycznego spawania (zamiast ręcznego) wedlug metody czlonka Akademii, Patona. Ta innowacja daje nam do 200 tys. rubli oszczednosci rocznie i tym samym rowniez przyczynia sie do obnizenia kosztow wlasnych produkcji.

Dluzo oszczednosć daje szyb kościowe skrawanie metalu. Me-

todaj szybkościową pracuje juz u nas 75 obrabiarek. Zmniejszy to koszty wlasne produkcji o 150 tys. rubli rocznie.

Do usprawnienia produkcji w naszej fabryce daja wszyscy: robotnicy, technicy, inzynierowie. Prawie kazdy z nich wniosl cos nowego do techniki i organizacji pracy przedsiobstwa. W latach 1946—1949 fa. bryka nasza — dzieki różnym wynalazkom i pomyslom racjonalizatorskim naszych pracownikow — zoszczedzila przeszlo 10 milionow rubli.

Fabryka nasza obniza co roku koszty produkcji o okolo 15 procent. W latach powojennych zoszczedzilismy łącznie ponad 70 milionow rubli!

Oszczednosci, jakie osiagaja przedsiobstwa radzieckie dzieki obnizce kosztow wlasnych produkcji, sa jednym z zdrojow dalszej rozbudowy gospodarki narodowej i przyczyniaja sie do obnizki cen towarow konsumcyjnych.

To i owo Kleist-Tito-Skorzeny czyli „dobrana kompania” Dobra, oswiadczona kompania. Herr General von Kleist — dowodca jed nej z armii Hitlera, zbrodniarz wojenny, odpowiedzialny za smierć tysięcy kobiet i dzieci jugoslawianskich. Obergruppenfuhrer SS, Otto Skorzeny — autor porwania Mussoliniego, jeden z najbardziej zaufanych SS-owcow Hitlera, rowniez zbrodniarz wojenny, od paru lat agent amerykanskiego wywiadu. Obaj wiernie sluzyli Hitlerowi. Hitler umarl, ale bez trudnosci znalezi nowego pana. Sa nimi amerykanski imperialisci, z których protekcji zostali doradcami Tito — kata narodow Jugoslawii, balkanskiego agenta Nr 1 imperializmu amerykanskiego. Kleist, któremu belgradzki faszy sta latwo odpuscil zbrodnie, popelnione na patriotach jugoslawianskich, zo stal mianowany doradca tytowskiego sztabu. Skorzeny pelni „odpowiedzial ne” funkcje w tytowskim aparacie dywersji, szpiegostwa i prowokacji. Trojka Kleist — Tito — Skorzeny. A wiec hitlerowski kut Jugoslawii Kleist, znow rządzi w Jugoslawii. Ale taki jest logiczny bieg wypadkow. Dobra kompania jednemu panu sluzi — imperializmowi ameryka nskiemu. Jednym rozkazem podlega — amerykanskim wywiadowi. Z jednej kasy otrzymuje zaplate — od amerykanskich bankierow. Myli sie Tito i jego waszyngtonscy mocodawcy, sądząc, że zbior Sko rzeny i zbrodniarz wojenny Kleist, że generalna mobilizacja „zasłużo nych” hitlerowcow, której jesteśmy świadkami, ulatwi im przeprowadzenie ich zbrodniczych planow. Na nic nie zda sie „KLEISTROWANIE”, gdy do walki z kłką Trumanowsko - tytowsko - kleistowskich zbrodniarzy staje setki milionow ludzi. (TAR)

Wyróżniona przodownica pracy



Na uroczyste przyjęcie, wydane w Belwederze z okazji Święta Odrodzenia dla przodowników pracy oraz racjonalizatorów z całego kraju, została także zaproszona grupa lódzkich przodowników pracy. M. in. została wyróżniona zaszczytnym zaproszeniem Prezydenta R. P. znana przodownica pracy z Zakł. Przem. Bawelnianego im. Dzierżyńskiego, tow. Bronisława Borecka, obecnie studiująca na kursie dla dyrektorów.

Korzystajmy ze wskazań V Plenum KC

Trzeba pogłębić osiągnięcia załogi Oddziału II ZPB im. Hamama

Jeszcze przed paru miesiacami tkalnica Oddzialu II ZPB im. Hamama nie wykonala swych miesiecznych planow produkcyjnych. Rowniez — jakosc pozostawiala wiele do zyczenia.

Owczesne kierownictwo tkalni nie potrafilo nalezyce zorganizowac walki o wykonanie planow produkcyjnych, nie zajmowalo sie odpowiednim rozstawieniem ludzi. Nie wykazywano dostatecznej troski o właściwe zaopatrzenie, zaniedbano też szkolenie nowego narybku tkaczy. Sytuacja wolała o natychmiastowe uzdrowienie tych slusokow. Na miejsce dotychczasowego nieu-

dolnego kierownika tkalni organizacja partyjna, w porozumieniu z rada zakladowa i dyrekcja zakladow, wysunela przodujacego majstra z produkcji, tow. Kurka. Zmieniono też kil ku nieodpowiednich majstrom.

Nowe kierownictwo natychmiast przystapilo do poszukiwania przyczyn niskiej jakosci produkcji. Podczas jednej z narad wytworczych gruntownie rozważono mozliwosci podwyższenia jakosci tkanin. Ustalono też przyczyny niedociagnięć produkcyjnych.

Walka z niedociagnieniami daje rezultaty

Powazna przeszkoda stanowil nieład przy dostawie watku. Na oddziale watkarni, z powodu niedostatecznej kontroli i zlej organizacji pracy pobierano watek bledy jak, z dwu lub trzech skrzyń dla jednej tkaczki. Wskutek tego na krosna szedl watek z różnymi odcieniami. Te bledy dostrzegano dopiero w przegladalni, kiedy juz bylo, niestety, za pozno. Oczywiscie, ze podobna mieszanina różnych watkow wydatnie obnizala jakosc tkanin. Nowe kierownictwo tkalni z miejsca wprowadzilo odpowiednia organizacje pracy w watkarni.

Dzisiaj juz zupełnie inaczej wyglada odbior watku. Dla oddzialu tkalni po biera sie watek z jednej skrzyńi, a skoro ta jest juz pusta, dopiero wówczas siega sie do nastepnej itd.

W ten sposob ujęto nalezyce zaopatrzenie tkaczy w odpowiedni watek. Przynioslo to znaczne podniesienie jakosci produkcji.

Byly też inne przyczyny niskiej jakosci.

Dawniej co miesiac przesuwano tkaczy na inne krosna, z majstrami też nie bylo lepiej. Zaledwie który spósród nich zdazyl zapoznac sie z pracą i wynikami swych tkaczy oraz z maszynami, kierowano go do innej partii. Podobnie też postepowano z tkaczami. Dzisiaj — stwierdza tow. Makuch — zmienilo sie u nas wiele. Obecny kierownik, tow. Kurek, to przede wszystkim sam byl majster. Wie, co moze przynieść systematyczna praca majstra z tkaczami — i odwrotnie. Zakończono z dotychczasowymi bezprodukcyjnymi wędrownkami, a kazdy majster usilnie zabiega o to, aby jego partia uzyskiwala najlepsze wyniki. W krótkim okresie czasu znacznie wzrosl poziom jakosci produkcji. Jednak są i takie dawne zaniedbania, które wciąż jeszcze w pewnym stopniu ciążą na II Oddziale.

W zasadzie z opieki instruktora niewykwalifikowany tkacz korzysta tylko w okresie jednego miesiaca. Nie kazdy jednak spósród nich potrafil w ciagu miesiaca całkowicie opanowac wszystkie tajniki sztuki tkackiej i wskutek tego nie wypelnia ustalonej bazy, ani nie uzyskuje przez widywanej jakosci. Z drugiej strony instruktor nie moze poświęcić tkaczowi więcej czasu, gdyż z początkiem miesiaca juz przystępuje do szkolenia nowego narybku.

Obecna ilość (4 instruktorow) jest stanowczo niewystarczajaca. Nalezy podkreslic, że w tkalni Nr II nie wypelnia swych norm z góra 100 tkaczy.

W związku z tym staje sie konieczne znaczne rozszerzenie szkolenia zawodowego.

Winna tym zajac sie rada zakladowa, organizujac w ramach pracy społecznej szkolenie tkaczy na szeroka skale, a instruktorami winni zostac przodownicy pracy oraz doświadczeni wykwalifikowani fachowcy. Wplynie to na podniesienie kwalifikacji zawodowych calei zalogi i umożliwi uzyskanie lepszych wynikow produkcyjnych.

Trzeba, ażeby i organizacja partyjna więcej, niż dotąd, uwagi poświęcila tej bardzo waznej sprawie.

Słaba aktywność rady zakładowej

Dругie powazne zagadnienie stanowi sprawa zaznajomienia kazdego robotnika z jego normą produkcyjną.

Podczas naszego pobytu w tkalni mieliśmy sposobnosć stwierdzic, iż znaczna liczba tkaczy oraz tkaczek nie wie, jakie sa ich normy produkcyjne i jak je wypelniają. Nie widzieliśmy tego ob. Grzejszczak, Chrusciel, Czarnačka i wiele innych.

Brak znajomosci planow produkcji nych wśród robotnikow stepia oczywiscie ich czujnosć w walce o wykonanie oraz przekroczenie bazy akordowej, pozbawia też bodzaca do lepszej i wyajniejszej pracy.

Kierownictwo zakladu, a zwlaszcza rada zakladowa i organizacja partyjna winny zapamietac słowa tow. rzyrsza Bieruta wygloszone na V Plenum KC PZPR, który stwierdzil:

„Aby plan produkcyjny, wyznaczony dla danego zakladu pracy zostal pomyslnie wykonany, musi on być doprowadzony nie tylko do calei zalogi, ale i do kazdego oddzialu, do kazdej grupy wytwor czej, wreszcie do kazdego robotnika. Gdy kazdy robotnik spósród zalogi fabrycznej zna zadania planowe, rozumie je i swiadomie uczestniczy w ich wykonaniu — za troszczy sie o to, aby przeciwwiadwie sie wszelkimi marnotrawstwami, aby wykorzystac w pełni istniejace rezerwy, aby zabezpieczyc maksymalna wydajnosć pracy zarówno swojej, jak i calei zalogi”.

O ile te cenne wskazania towarzysza Bieruta zastosowane zostana w codziennej pracy produkcyjnej, społecznej oraz partyjnej — to niewątpliwie uzyskane bedzie powazne źródlo nowych osiagnięć zarówno robotnika, jak i calego oddzialu tkalni, zaś wlasnie szkolenie i zapoznanie tkacza z jego planem ubrozi go w podstawowy oręż do walki o wykonanie zadań produkcyjnych. M. K.

Śladem naszych korespondencji

GŁOSY KRYTYKI

przyczyniają się do usuwania niedociągnięć

Odpowiadając na podana przez tow. Dobraczyńskiego z Cewki Nr. 1 korespondencje pt. „Linki na 8 go dzin”, Państwowe Zakłady Lin i Po wrozow Nr. 1 wyjaśniają m. in.: „Ponieważ zbyt późno otrzymaliśmy zamówienie na linki, nie byliśmy już w stanie wytworzyć ich z dobre go surowca, ponieważ taki nie został uwzględniony w naszych planach. Mimo to wyprodukowaliśmy do 14 czerwca próbną partię linek, które w istocie nie posiadały wyma ganej wytrzymałości. Dostarczane od dnia 26 czerwca rb. przez nas Cewce Nr. 1 linki są już dobrej jakości”.

Tow. Chęciński z PPB w swych korespondencjach zwracal uwage na fakty braku w biurach PPB tak niezbędnych przedmiotow, jak biu rek czy szafek. W wyjaśnieniu dyrek cji czytamy m. in. „Jeżeli chodzi o urządzenie biurowe, to często wystę pujący brak tych artykułow w CHFD, stanowi czynnik hamujący. Co do szafek, wszędzie jest starania o uzyskanie odpowiednich kredy tow na ich zakup”.

Dnia 23 czerwca zamieściliśmy ko rrespondencje tow. M. Laguniaka z Pruszkowa, pow. łaski pt. „Niedbal stwo powoduje wielkie straty”. Ko respondent nasz wyrazil w niej zdzi wienie, że nie naprawia się uszko dzonej tamy w Woli Marzeńskiej. PZGS w Łasku przeslal nam w tej sprawie nastepujace pismo:

„Natychmiast po powstaniu szkód w Woli Marzeńskiej, PZGS w Łasku zwołal komisje, która zbadala ca la sprawe. Wystapiono również o przyznanie kredytow na naprawę u szkodzonej tamy. W dniu 22 i 26 czerwca br. Bank Rolny powiadomił nas o uruchomieniu kredytu na ten cel i w dniu 30 czerwca br. in struktor CRS polecil przystapic do naprawy tamy. Prace przy wyremon toowaniu tamy są obecnie w toku”.

W odpowiedzi na korespondencje tow. Cajdlera z LEM Jedw. pt. „Co na to Wydział Kulturalno - Oświa towy”, referat KO przy ZO ZZ Met. wyjaśnia: „Instruktorka nasza byla dwukrotnie we wspomnianej świetlicy, nie udalo jej sie jednak zebrać calego zespolu. Uczestnicy zespolu tłumaczyli sie brakiem czasu, dodat

kowymi zajęciami i td. Wobec tego uzgodniono, że zespol zostanie uru chomiony we wrześniu br.”

W korespondencji z dnia 6 czerwca br. pt. „Byly komisje — bolaczki zo staly” tow. Kosiński z ZPB im. Szy mańskiego zwracal uwage na zle

w warunki pracy w watkarni zakla du. Dyrekcja w odpowiedzi swej wyjaśnia, że znajdujacy sie obok ma gazyń watku zostalnie wkrótce prze niesiony do widnego i wentylowa nego budynku i dlatego w tym po mieszczeniu nie przeprowadza się żadnych robót.

NASI KORESPODENCJE

Ukończyliśmy żniwa przed terminem

W PGR Byliny Stare, pow. rawsko-mazowieckiego, przy wy datnej pomocy organizacji podsta wowej PZPR, wykonaliśmy całko wicie i przed terminem nasze zobowiazania ku uczczeniu 6 rocznicy Manifestu PKWN.

18 lipca br. mieliśmy zboże już w stogach i w stodolach. Ukończyliśmy również podorywki i za sialiśmy poplony. Po zakończeniu

żniw u siebie, pośpieszyliśmy z po mocą przy sprzecie zbóż gospodarstwom małym i średniorolnym chłopow w wsi Łochów Stary o raz Łochów Nowy. Na ten pomyslny przebieg żniw wpłynęla przede wszystkim ścisła współpraca kierownika PGR tow. Zielińskiego i sekretarza organizacji podstawowej tow. Kraczkowskiego z Gminnym Ko-

mitetem PZPR oraz organizacja mi masowymi, jak ZSCH, ZMP, SP i LK.

Pracownicy Ośrodka Maszyno wego w Boguszycach wykonali swój Czyn Lipcowy w 110 proc. Poza planem prac żniwnych, u stalonych wespół z KG, maszyny ośrodka obsłużyly 120 gospodarstw małych i średniorolnych chlo pów, starców, wdów i sierot. Po moc ta została przyjęta ze szcze rą wdzięcznością.

Stefan Klimczak korespondent chlopski „Głos” z PGR Byliny Stare

Co na to dyrekcja techniczna ZPB im. Stalina?

Powaznym czynnikiem przy rea lizacji Planu 6-letniego w dzie dzinie rozwoju naszego przemyslu lekkiego jest naj pelniejsze wykorzystanie parku maszynowego. Stanowi to jedno z naczelnych zadan zarowno kierownictwa technicznego, jak i calei zalogi kazdego zakladu pracy. Zadania te szeregolawo mocno podkreslili uchwały V Plenum KC PZPR.

Tymczasem w ZPB im. J. Sta lina, w oddziale wykończalni, w poszczegolnych oddzialach Bialegi Skladalni oraz w magazynie pakarni juz od dawna stoi bezczynnie osiem pras do prasowania sztek, w tym dwie prasy gazowe do stemplowania na goraco. Wszystkie te maszyny są w bar dzo dobrym stanie.

Jest zastanawiajace, dlaczego dotad nikt nie pomyslal o wyko rzystaniu tych cennych maszyn? Jesli są one zbędne w ZPB im. J. Stalina, to z całą pewnością stalyby się wartosciowym nabytkiem dla zalog innych fabryk.

M. Marciniak ZPB im. J. Stalina

Tak podwyższa się koszty produkcji

Od marca br. w oddziale „K” Państwowych Zakładow Wytwor ni Drzewnej Przemyslu Wiókiennego leży zawartosc 1 wagonu nie nadajacej się do produkcji, zgnilo olszyny. Cztery wagony podobnej olszyny poniewieraja się na dziedzińcu oddzialu „F”. Swego czasu zjechała do nas

Stefan Klimczak korespondent chlopski „Głos” z PGR Byliny Stare

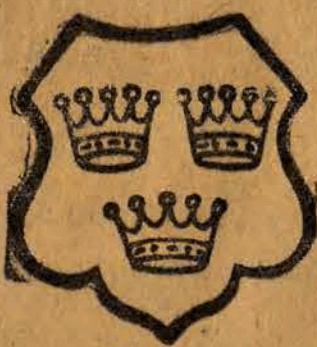
DZIWNE NAWYKI

Działalność kasy zasiłków cho robowych w ZPB im. J. Stalina od dawna już wywołuje oburzenie wśród robotnikow. Opóźnianie wy płat zasiłkow stalo się juz po prostu przyzwyczajeniem urzedników kasy. Ostatnio zdarzył się podobny wypadek z ob. K. Polichnowską, która po chorobie zabiegala o wyplate zasiłkow. Posylano ja z

miejsca na miejsce w ciagu kilku dni, wynajdując wciąż nowe trud nosci, zamiast pieniądze od razu jej wypłacić.

Byłby już wielki czas, aby rada zakladowa bliżej zajela się biuro kratycznymi porzadkami, które za gnieczyli się we wspomnianej ka sie. J. Gajewski ZPB im. J. Stalina

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- Komitet PZPR:
 4 — Sekretariat
 289 — I sekretarz
 415 — II sekretarz
 0 — Straż Pożarna
 6 — Kom. „Służby Polsce”
 23 — PZPB
 63 — Komisariat M. O.
 66 — Prezdium MRN
 91 — Dworzec Kolejowy
 112 — PCK
 143 — Zarząd Miejski ZMP
 213 — Telegraf
 215 — Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „Robotnik” wyświetla film produkcji węgierskiej pt. „Wyspa szczęścia”. Dla młodzieży nie dozwolony.

Kino „POLONIA” — w lipcu z powodu remontu nieczynne.

Redakcja „Głosu Pabianic”: Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Zmniejszenie kosztów własnych jednym z warunków wykonania Planu 6-letniego

Podstawowym zadaniem Planu 6-letniego jest poważny rozwój sił wytwórczych, a zwłaszcza w zakładach przemysłowych.

Wartość produkcji przemysłowej ma do 1955 r. wzrosnąć czterokrotnie w stosunku do poziomu produkcji sprzed wojny. Między innymi przemysł włókienny ma wyprodukować w roku 1955 74,9 miliona mtr. tkanin włókiennych w stosunku do 49 mil. mtr. z roku 1949.

Jednym z warunków wykonania zadań nakreślonych w Planie 6-letnim dla przemysłu włókiennego jest zmniejszenie kosztów produkcji. Osiągnięć to można m. in. przez usprawnienie organizacji i techniki pracy, modernizację parku maszynowego oraz wychowanie nowych kadr. Zadania te stoją, tak jak przed wszystkimi innymi również i przed Pabianickimi Zakładami Przemysłu Włókiennego.

Analizując dotychczasowe osiągnięcia PZPW na odcinku obniżenia kosztów własnych trzeba stwierdzić, że zakłady te mają w tym kierunku dość poważne sukcesy. Na obniżenie kosztów własnych wpływa wzrost wydajności pracy, związany ściśle z rozwojem współzawodnictwa.

Szybko rozwijające się współzawodnictwo, które ogarnęło już 100 proc. załogi Pabianickich Zakładów Przemysłu Włókiennego, przyczyniło się w poważnej mierze do wzrostu wydajności pracy. Np. przeciętna produkcja jednego krosna kortowego na godzinę wynosiła w styczniu br. 3.589 wątków, w czerwcu wzrosła do 3.932 wątków. Podobnie wygląda sytuacja na krosnach angielskich, gdzie analogiczne cyfry wynoszą 4.326 i 5.134 wątki na godzinę.

Drugim z kolei czynnikiem znacznie zmniejszającym koszty własne jest podniesienie poziomu jakości produkcji, i na tym odcinku należy zanotować znaczny postęp. W styczniu br. na zaplanowane 86,8 proc. produkcji I gatunku wykonano 90,9 proc. W maju plan jakościowy przekroczono o dalsze 5,8 proc., w czerwcu produkcja tkanin I jakości w Pabianickich Zakładach Przemysłu Włókiennego przekroczyła 94 proc.

Do osiągnięcia powyższych sukcesów przyczyniła się poważnie poprawiająca się z dnia na dzień socjalistyczna dyscyplina pracy. Procent nieobecnych nieusprawiedliwionych pracowników zmniejszył się z 0,17 proc. w styczniu br. do 0,02 w czerwcu. Nieznaczna jest jednak poprawa, jeżeli chodzi o spóźnienia. Jak wykazują cyfry procent spóźnień obniżył się z 0,19 w styczniu na 0,10 w czerwcu. Dotychczasowa poprawa jest jeszcze niedostateczna.

Jakkolwiek na odcinku poprawy jakości produkcji i zwiększenia wydajności pracy zanotować należy na korzyść PZPW dość poważne sukcesy, to jednak nie można pominąć milczącego faktu, że PZPW miały w maju 7.764 g. postojów, co w stosunku do planowanych wynosi 132 proc. Tak znaczna liczba godzin postojowych wynika według opinii dyrekcji PZPW ze zbyt częstej zmiany asortymentów oraz awarii. Dyrekcja PZPW tłumaczy powstanie awarii zużyciem parku maszynowego. Wydaje się jednak, że to zagadnienie nie było dostatecznie przeanalizowane na naradach technicznych nie wyciągnięto z istniejącego stanu rzeczy żadnych konkretnych wniosków. Przeprowadzane obecnie remonty kapitalne i zapobiegawcze odbywają się w dość wolnym tempie. Dla przyspieszenia remontów należało by za stanowić się nad zaakordowaniem brygad remontowych, co niewątpliwie wpłynęło by na przyspieszenie remontów.

Należy wzmocnić szkolenie zawodowe w Zakładach im. J. Strzelczyka

Zakłady Mechaniczne im. Strzelczyka w Pabianicach odczuwają dość poważny brak wykwalifikowanych pracowników monterów i tokarzy.

W ubiegłym roku, kosztem wielkich wysiłków udało się zorganizować w zakładzie kurs przysposobienia zawodowego, na który zapisali się 27 robotników. Niestety kurs nie spełnił swojego zadania. Frekwencja na wykładach wahała się w granicach 30 — 35 procent i w wyniku kurs ukończyło zaledwie 16

sluchaczy. Slabe wyniki wyplrywaja z braku zainteresowania sie zalogi kursem. Rada zakladowa, jak i organizacja podstawowa nie umialy przekonac robotnikow o korzystnoscach plynacych z uzyskania wyzszych kwalifikacji.

Obecnie przygotowuje sie w Zakladach Mechanicznych imienia Strzelczyka w Lodzi kurs o podobnym programie. Dotychczas jednak w pabianickich zakladach nie uczyniono niczego, aby w kursie tym wzial rowniez udzial robotnicy z Pabianic, a nalezy stwierdzic, ze szkolenie zawodowe pracownikow Zakladow Mechanicznych w Pabianicach jest przeciez bardzo potrzebne.

Zaklady te zatrudniają znaczny procent młodzieży, która nie posiada pełnych kwalifikacji zawodowych. Wśród młodzieźcóww na czoło wysuwają się ob. ob. Mieczysław Kuchler na tokarkach, ob. Szymczak z narzędziowni. Należałoby umożliwić tym zdolnym, pracowitym ludziom zdobycie kwalifikacji przez wysłanie kilku, ewentualnie kilkunastu pracowników na kurs przysposobienia zawodowego do Łodzi. Pabianickie Zakłady Mechaniczne im. Strzelczyka uzyskałyby wykwalifikowanych tokarzy i monterów, których brak obecnie ujemnie odbija się na produkcji.

Punktem ambicji rady zakładowej, organizacji podstawowej oraz zakładowego koła ZMP, winno być wysłanie na kurs jak największej ilości pracowników.

J. Urbański
 Zakłady Mechaniczne im. Strzelczyka.

H. Ciep.

Odznaczenia za pracę społeczną

W niedzielę, dnia 30 lipca odbył się w sali Teatru „Melodram” w Łodzi zjazd aktywistów Komitetów Odbudowy Warszawy. Z terenu Pabianic w zjeździe wzięło udział 10 delegatów.

Jednym z punktów uroczystości było odznaczenie przewodników w akcji zbiorkowej na odbudowę stolicy. Między innymi odznaczeni zostali: odznaką srebrną: b. inspektor szkolny ob. Henryk Sierosławski, oraz dyplomami honorowymi ob. ob. Wacław Łacki, Władysław Celler oraz Zenon Wiński.

Odznaczenia wręczone zostaną na najbliższym posiedzeniu Miejskiego Komitetu Odbudowy Stolicy w Pabianicach. F. S.

Przedownicy pracy PGR-ów województwa łódzkiego otrzymają nowoczesne mieszkania

W 9 PGR-ach województwa łódzkiego na ukończeniu są roboty przy budowie nowych domów dla produkujących robotników i pracowników rolnych. Najpoważniejsze prace w zakresie budownictwa mieszkaniowego prze prowadzane są w PGR KOBIERZYCKO pow. sieradzkiego.

Dwurodzinne domki budowane są w PGR RSZEŹ, pow. łódzkiego i WĘLNICA, pow. radomszczańskiego. Robotnicy PGR w KRUSZOWIE, pow. łódzkiego otrzymają w najbliższym czasie nowoczesny blok mieszkaniowy. Dla 8 rodzin budowany jest blok mieszkaniowy w PGR STRZELCE WIELKIE, pow. kutnowskiego.

Nowowbudowane domy będą wyposażone w instalacje elektryczne i wodno-kanalizacyjne.

W roku bieżącym na budownictwo mieszkaniowe PGR w województwie łódzkim wydatkują około 60 milionów złotych.

Nowa placówka walki z rakiem

Przy Państwowym Szpitalu Wojewódzkim w Łodzi została otwarta z inicjatywą prof. dr Jerzego Rutkowskiego, prezesa Łódzkiego Towarzystwa Zwalczenia Raka, poradnia onkologiczna (przećwi - nowotworowa). Uruchomienie poradni nastąpiło w ramach realizacji zobowiązania lipcowego pracowników drugiej kliniki chirurgicznej.

Zapewnimy skuteczną i sprawną pomoc ubezpieczonym

W dniu 30 bm w świetlicy Budowlanych, przy ulicy Bagatela 2, odbyła się robocza konferencja pracowników Ubezpieczalni Społecznej, mająca na celu zmo bilizowanie ich do walki o za bezpieczenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Na konferencji był obecny naczelnik Wydziału Szkolenia Kadr Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, tow. A. Drukier.

Konferencję przewodniczył prezes Zarządu Ubezpieczalni tow. Orell. Po ukończeniu się prezydium, pełnomocnik Zakła du Lecznictwa Pracowniczego, tow. Jarzabek wygłosił referat o znaczeniu kadr i zadaniach an stytuacji ubezpieczeń społecz nych. Tow. Drukier zwrócił uwa gę na to, że na obecnym etapie poważna rola przypadła Ubezpie czalniam Społecznym w czuwa niu nad realizowaniem socja listycznej dyscypliny pracy.

Szczególnie ważną rolę w rea lizacji tego zadania mają do speł nienia lekarze — powiedział tow. Drukier — którzy w swej pracy winni postępować zgod nie ze swym sumieniem lekarza i obywatela.

Drugim podstawowym zagad nieniem, jakie omawiał tow. Dru kier, jest sprawa szkolenia kadr pracowników Ubezpieczalni Spo łecznej. Wszyscy pracownicy U ubezpieczalni winni złożyć prze szkolenie ideologiczne i zawodo we. Należy stosować szeroko na zebraniach załogi metode krytyki i samokrytyki, w walce o usprawnienie działalności U. ubezpieczalni, w walce z biurokra cją. W pracy tej należy stoso wać metody wychowawcze.

Po referacie wywiązała się dość ożywiona dyskusja, w cza sie której poruszono szereg is totnych bolączek, hamujących sprawne działanie Ubezpieczalni. Tow. Orell zwrócił uwagę na sprawę nie odbierania przez ubez pieczonych zamówionych leków z Apteki Ubezpieczalni Społecz nej. W wyniku nie odbierania lekarstw przez chorych, Ubezpie czalniam Społeczna w Pabiani cach straciła kilkaset tys. zło tych. Ponadto tow. Orell zwró cił uwagę na konieczność za ostrzeżenia czujności lekarzy, względem symulantów.

Wielu dyskutantów mówiło o napotykanym w pracy trudno ściach.

Dyskusję podsumował tow. Dru kier, który wyczerpująco omó wił wszystkie poruszone przez dyskutantów zagadnienia. Tow. Drukier powiedział między innymi, że nie Ministerstwo Zdro wia, lecz pracownicy winni wy suwać projekty, które usprawni łyby pracę. Należy rozmięścić pracowników według zdolności. Trzeba sięgać po nowe kadry do organizacji młodzieżowych, Li gi Kobiet.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której po stanowili dołożyć wszelkich sta rani do usprawnienia pracy, do walki z lenistwem i wszelki mi przejawami biurokracji.

W rezolucji tej między innymi czytamy:

„Postanawiamy jak najusil niej dążyć do usprawnienia apar atu leczniczego Ubezpieczalni, by w ten sposób zapewnić sku teczną i sprawną, nie powodu jącą zbędnej straty czasu, obsłu gę ubezpieczonych; zapewnić u, ubezpieczonym, korzystającym z należnych im świadczeń jak naj najbardziej troskliwą opiekę, na miętą zawsze, że za każdym papierkiem, jaki załatwiamy, znajduje się żywy człowiek ze swymi bolączkami.

Postanawiamy bezustannie walczyć z lenistwem, tak w swoich szeregach, jak i w szere gach ubezpieczonego świata pra cy; pietrować i usuwać wszel kie przejawy biurokracji. Podno sić stale będziemy poziom swe go wzrostu ideologicznego i zawo dowego.

Dbać będziemy o należyte, pra widlowe wykorzystanie każdego pracownika na stanowisku odpo wiadającym jego kwalifikacjom zawodowym; pomagać będziemy również w wysuwaniu kobiet na kierownicze stanowiska.

Zapisy na WSE

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki zapisy dla nowostępujących do Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi w II terminie odbędą się w dniu od 1 do 10 sierpnia br. w godz. od 9 do 11 w poniedziałki, środy, czwartki i soboty oraz w godz. od 16 do 18 we wtorki i piątki.

Nowostępujących obowiązując będzie złożenie egzaminu wstępnego, pisemnego z zagadnień gospodar czych oraz ustnego z nauki o Polsce i świecie współczesnym.

Trzyletnie studia, zakończone otrzymaniem dyplomu zawodowego przygotowują wysokokwalifikowanych pracowników dla administracji przed sięwzięcia przemysłowych (zwłasz cza przemysłu lekkiego) oraz dla han dlu wewnętrznego (handel włókienni czy i spożywczy).

Po otrzymaniu dyplomu zawo dowego słuchacze będą mieli możność kontynuowania studiów i otrzymania tytułu magistra.

Groźna szajka bandytów ujęta przez Milicję Obywatelską

Na terenie Łodzi, Szczecina i Wrocławia od dłuższego czasu grasowała szajka niebezpiecznych bandytów, którzy z bronią w ręku dokonali wie lu napadów rabunkowych, dopuszca jąc się szeregu morderstw.

M. in. w dniu 2 grudnia ub. r. zamordowali w Łodzi przy ul. Legionów 16 — Franciszka Korosińską. Przy ul. Nowomiejskiej 11 zamordowany został ob. Frydman. Ofiary zostały zaduszone przy pomocy krawata. O sadyżnie szajki świadczą również fakt bestialskiego pobicia psa w mie szkaniu Korosińskiej.

Funkcjonariusze M. O. wszelkie energiczne dochodzenie, w wyniku którego udało się ująć dwóch bandy tów: Zdzisława Szczecińskiego z Opo czna i Stefana Zacharę z Łodzi (ul. Limanowskiego 27). Hereszt bandy — Jan Matusiak, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 8 zbiegł i przez dłuższy czas ukrywał się.

Ujęci bandyci przynajmniej do po pełnionych przestępstw oraz do zamordowania jednego z członków swej bandy — Kazimierza Sprzeczki. W czasie śledztwa wyszło na jaw, że bandyci dokonali jeszcze jednego na padu na Zygmunta Rozenewaję we Wrocławiu. Zrabowane w mieszkaniu Rozenewaję mienie zostało sprzedane przez krewną Szczecińskiego — Zofię Jateczak.

Po usilnych poszukiwaniach w tych dniach został ujęty hereszt bandy — Jan Matusiak, który ukrywał się we wsi Sólki, w powiecie kutnow skim. Przynajmniej on do wszystkich wyżej wymienionych przestępstw o ra: do zabójstwa szofera taksowki w Szczecinie i kasjera w okolicy Chosz czna, w województwie szczecińskim.

W najbliższym czasie szajka sta nie przed Sądem Apelacyjnym w Ło dzi. Sprawa odległa się w trybie doraźnym.

Budowa stadionu sportowego w Pabianicach posuwa się naprzód

Obecny stadion sportowy ZS „Włóknierz” w Pabianicach stano wi teren na którym w niedalekiej przyszłości wzniesione zostanie Osiedle Robotnicze. W chwili obec nej części boiska „Włókniarza” ob jęta została już przez ZOR i prace nad budową pierwszych bloków mieszkalnych są w toku.

W związku z tym stanem rzeczy staje się niezwykle pilną sprawą bu dowy nowego stadionu, zaprojekto wanego na dawnych terenach parku PZPB przy ul. Kilińskiego. Roboty przy budowie tego stadionu, mające go w pełni zaspokoić potrzeby spor towe naszego miasta, zostały rozpo częte już dość dawno, tempo ich jednak ze względu na różne napoty kane trudności jest dotychczas sto sunkowo słabe. Największą przeszkodą na obecnym etapie robót

jest brak dostatecznej ilości rak do pracy. Do końca bieżącego roku za planowana została całkowita nityre lacja terenu, ale brak pracowników może zahamować plany.

Świat pracy, któremu żądna z do konywanych prac na terenie miasta nie jest obojętna pośpieszy z pewno ściami z pomocą organizatorom budo wy naszego stadionu.

Zalogi poszczególnych fabryk już deklarują swój udział w pracy nad niwelacją terenu. Pow. Rada Zw Zawodowych, zadeklarowała do końca roku 6.000 roboczogodzin.

Pierwsi zgłosili się do pracy na stadionie sportowcy — najbardziej zainteresowani w szybkim ukończe niu budowy i oddaniu do użytku na wego stadionu. Część prac, które podjęło się wykonać zrzeczeniem spor towe „Włóknierz” już wykonano.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. Nr 281685, Macie szewski Wiktor, Boczna 6, Pabianice, 68
 ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni, Kodura Maria, Pabianice, Toruń ska 35, 66
 ZGUBIONO legity. zwiaz ków w Berlinku, Umia skiej Jadwigi, Pabianice, Legionów 19, m. 3, 67

20 LAT temu

Co pisało praso łódzka w dn. 1 sierpnia 1930 r.

DUR BRZUSZNY W ALEKSANDROWIE
Miało Aleksandrów pod Łodzią dotknięte zostało epidemią duru brzuszego, który wzmógł się w niesłychany sposób. Zanotowano szereg wypadków śmiertelnych. W związku z powyższym miasto zostało izolowane od sąsiednich wsi.

DZIEŃ WALKI Z WOJNA IMPERIALISTYCZNA PRZECIWKO ZSRR.
W związku z Międzynarodowym Dniem Walki z wojną imperialistyczną — pisał „Kurier Łódzki” — główny komendant policji wydał specjalne rozkazy. Oddziały policyjne w całym kraju zostały zaopatrzone w helmy stalowe, ręczne karabiny maszynowe oraz bomby duszące i łzawiące. Zarówno poszczególnym policjantom, jak i dowódcom oddziałów wydano rozkaz bezwzględnego niedopuszczenia do jakichkolwiek zebrań. Ostre pogotowie policji objęło cały kraj.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNYCH
17-letnia Leokadia Drożdż napisała się na ulicy Rzgowskiej trucizny. Przewieziono ją do szpitala w Radogoszczu.

WOJNA WOJNIE!
Pod hasłem „Wojna wojnie!” urządzony miał być w dniu wczorajszym wielki wiec robotników łódzkich.

Ponieważ policja do urzędzenia wiecu nie dopuściła — zebrani w ilości kilku tysięcy ludzi usiłowali sforsować pochód, który ruszył w kierunku ulicy Piotrkowskiej.

Policja pochód rozproszyła.

REKORD BEZROBOCIA W PIOTRKOWIE
W dniu wczorajszym liczba bezrobotnych w Piotrkowie przekroczyła pięć tysięcy. Tytu bezrobotnych nie notowano jeszcze dotychczas w tym mieście — pisał „Kurier Łódzki”.

STRAJK GENERALNY W POŁNOCNEJ FRANCJI
Przeszło sto tysięcy włóknarzy francuskich rzuciło wczoraj pracę. Do Lille, Roubaix i Tourcoing wysłano specjalne oddziały wojskowe, które obsadziły ulice tych miast. Aresztowano już kilkaset osób. Francuskie miasta włókiennicze przedstawiają jeden obóz wojenny. Z Paryża odjeżdżają coraz to nowe oddziały gwardii narodowej.

Ze sportu

Jak para polska Skonecki, Piątek oraz Jędrzejowska zakwalifikowali się do finałów mistrzostw?

Teniści radziecy z nie słabnącym zainteresowaniem przyglądają się rozgrywkom sopockim (Korespondencja własna „Głosu Robotniczego“)



Wł. Skonecki

Sopot w lipcu

W sobotę przed południem oglądałmy z zapartym oddechem pięć kwadransów gry podwójnej męzczyzn: Caralulisa, Szmida (Rumunia) — Katona, Birkasa (Węgry). Pierwsi, to wypróbowana, rutynowa na mistrzowska para Rumunii, z której potężnego Caralulisa oglądałmy w Łodzi. Węgry to wicemistrzowie w deblu węgierskim, młodzi studenci, z których Katona dał się już poznać jako dobry tenisista, pełen temperamentu, niezwykle ruchliwy, wygimnastykowany, przyjmujący najtrudniejsze piłki z niewiarygodniejszych pozycji. Jego partner — Birkas to tenisista raczej jeszcze nie wyrobiony, ale doskonale się zapowiadający. Według powszechnego mniemania to raczej Katona, a nie Adam jest po Asbothie najlepszym deblistą Węgier.

DWU I PÓŁ GODZINNY BOJ
Spotkanie tych dwóch par trwało ponad 2 i pół godziny (bez żadnej przerwy) i było jednym łańcuchem emocji i niespodzianych sytuacji.

KATONA TO DOSKONAŁY DEBLISTA
Błyskawiczna wymiana piłek, pięć kma gra całej czwórki przy siatce, podniebne loby i zabójcze smeczki — wszystko to złożyło się na grę, jakiej dawno nie oglądaliśmy na naszych kortach. Najlepszy na korcie był Katona. Zwycięstwo swe w pięciu setach zawdzięcza Rumuni większej rutynie i... stosunkowo słabej grze Węgry Birkasa. Sympatie przeszło dwutysięcznej publiczności były po stronie ambitnie i bardzo „fair” walczącej młodej pary węgierskiej.

POLACY W FINALE!
Półfinałowi w grze podwójnej męzczyzn, w którym spotkali się Skonecki, Piątek z Caralulise i Szmidem (Rumunia) towarzyszyły horoskopy dość pesymistyczne. Pięć kma, ostro i szybka gra tych ostatnich w meczu z parą węgierską nie wyróżzyła łatwego zwycięstwa parze polskiej, zwłaszcza wobec przegranej Piątka z Caralulise. A jednak Polacy zwyciężyli! Wygrali nadspodziewanie.

Przy wypełnionych do ostatniego miejsca trybunach (ponad 3 i pół tysiąca osób) na kort weszły wicemistrz trzyni Węgier Erdödi i Jadzia Jędrzejowska. Wszyscy z napięciem oczekiwali tej tak ważnej dla nas rozgrywki.

Po pierwszym secie dla Jadzi 6:4 drugi wygrywa również Polka 6:3. Owacje publiczności nie mają końca.

„PONIAŃTO”?
Zapytany przez nas wicemistrz ZSRR Ozierow o grę naszych deblistów, odpowiedział z ujmującym uśmiechem: „zwyciężyli, więc byli lepsi”. Obok nas siedzi promieniejąca szczęściem Jadzia Jędrzejowska. Ozierow serdecznie się do niej uśmiecha i rozpoczyna rozmowę. Jak się zawiły fachowy wywód kończy pytaniem: „poniańto”?

ANREJEW OD RANA DO WIECZORA NA KORCIE
Teniści radziecy wraz ze swym trenerem przyglądają się rozgrywkom z niesłabnącym zainteresowaniem. Zwłaszcza Andrejew nie odwraca oczu od grających, chłonąc po prostu oczyma białą piłeczkę.

Mili goście



Jak już donosiliśmy, do Polski przybyła ekipa doskonałych tenisistów radzieckich, którzy spotkają się z czołowymi naszymi raketami w grach pokazowych. Na zdjęciu 2 rakieta ZSRR Ozierow.

Lekkoatleci ZSRR prowadzą z Węgrami

MOSKWA. — Po pierwszym dniu międzypaństwowych zawodów lekkoatletycznych ZSRR — Węgry, odbywających się na stadionie Dynamo w Moskwie, lekkoatleci radzieccy prowadzili 126:73 pkt.

KIM SA W ŻYCIU PRYWATNYM TENISIŚCI RADZIECCY?
Każdy z tenisistów radzieckich posiada swój wyuczony zawód. Ozie row jest aktorem, Andrejew — nauczycielem, Korbut — inżynierem, Korczagin — lekarzem, a przecież są jednocześnie pełnymi samodzielnymi sportowcami, dając w ten sposób swemu życiu to co jest najwładźniejszym urokiem — pełną harmonię ciała i umysłu i przedstawiając wzór godnego obywatela wielkiej ojczyzny socjalizmu.

MILYCH GOŚCI WSZYSCY DARZA WIELKĄ SYMPATIA
Zarówno wszyscy uczestnicy turnieju jak i cała publiczność dary ich gorącej sympatii i niekłamanej przyjaźni, ubiegając się o autografy, lub krótką choć rozmowę.

E. Cunge.



J. Jędrzejowska

Skonecki i Asboth w finale mistrzostw Polski

SOPOT. — Padający w Sopocie deszcz uniemożliwił w niedzielę przeprowadzenie dalszych rozgrywek w Międzynarodowych Mistrzostwach Tenisowych Polski.

W pierwszym półfinale gry pojedynczej męzczyzn Asboth (Węgry) zwyciężył Caralulisa (Rumunia) 6:1, 6:1, 6:2. Węgier miał zdecydowaną przewagę we wszystkich setach, gra toczyła się w głębi kortu.

W drugim półfinale Skonecki zwyciężył Adama (Węgry) 8:6, 7:5, 6:0. Walka była bardzo zaciekła. Adam wykazał dobrą formę jedynie w dwóch pierwszych setach. W trzecim zalał się psychicznie i będąc w słabej kondycji, przegrał set 0:6.

W pierwszym secie przy stanie 5:4 Skonecki miał dwa setboles. Następnie przy stanie 6:5 również dwa setboles miał Adam. Drugi set był także bardzo emocjonujący i walczono zacięcie o każdą piłkę. Skonecki prowadził 4:2. Adam wyrównał, a następnie prowadził 5:4, jednak Skonecki wygrał seta 7:5. W trzecim secie Adam jest wyraźnie osłabiony i przegrał łatwo. Set ten trwał 16 min.

Salęga ustanawia rekord w biegu godzinnym

Na zakończenie obozu dla naszych kolarzy torowych w Krakowie dożdzanie Salęga i Borucz ustanowili wczoraj dwa nowe rekordy Polski. Salęga w wysiłku godzinnym osiągnął doskonały wynik — 41,180 km, Borucz zaś ustanowił nowy rekord Polski w wysiłku na 2,000 m, ustanawiając czas 2:44,7 min.

II liga PZPN

W spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo II Klasy Państwowej padły w niedzielę następujące wyniki:

GRUPA WSCHODNIA:
W Bytomiu: Ogniwo Polonia — Ogniwo Skra Częstochowa 3:0 (2:0).
W Częstochowie: Włóknarz — Stal, Katowice 1:2 (1:0).
W Przemyślu: Kolejarz — Ogniwo Tarnovia 0:2 (0:1).
W Lublinie: Lublinianka — Związek kowiec, Przemyśl 3:1 (2:1).
W Lipnie: Stal — Związkowiec, Chelmek 3:0 (3:0).

GRUPA ZACHODNIA
W Szczecinie: Gwardia — Budowlani, Gdańsk 2:2 (2:1).
W Bydgoszczy: Kolejarz — Kolejarz Toruń — odłożony.
W Radomiu: Związkowiec — Widzew Łódź 2:5 (0:3).
W Świdnicy: Budowlani — Wł. Ezura Chodaków 0:1 (0:0).
W Ostrowiu: Kolejarz — Stal. So snowiec 1:4 (1:4).

przegrał łatwo. Set ten trwał 16 min. W półfinale gry mieszanej para polska Jędrzejowska — Skonecki prowadzi z Węgrami Erdödi — Adam 3:1 w pierwszym secie. Mecz został przerwany z powodu deszczu.

Wyniki ligowe

LKS Włóknarz — Ogniwo Cracovia 2:0.
Związkowiec Garbarnia — Górnik (Bytom) 4:0.
CWKS — Związkowiec Warta 3:0
Kolejarz Poznań — Gwardia (Kraków) 2:3.
Ruch — Polonia 4:1.
Górnik (Radlin) — Budowlani 3:0.

Tabela ligowa

Zw. Garbarnia	12	17	27:13
Ruch (Chorzów)	12	17	27:14
Gwardia (Krak.)	12	16	22:12
Legia (W-wa)	11	13	23:16
LKS Włókn.	12	13	24:22
Górnik (Radlin)	12	12	16:15
Polonia (W-wa)	12	12	22:25
Ogniwo-Cracovia	12	11	16:16
Kolejarz (Poznań)	12	10	19:26
Górnik (Bytom)	12	9	16:33
Budowlani (Ch.)	11	8	9:15
Związek. Warta	12	4	10:24

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony: 215-14, 215-15, 215-16, 215-17, 215-18, 215-19, 215-20, 215-21, 215-22, 215-23, 215-24, 215-25, 215-26, 215-27, 215-28, 215-29, 215-30, 215-31, 215-32, 215-33, 215-34, 215-35, 215-36, 215-37, 215-38, 215-39, 215-40, 215-41, 215-42, 215-43, 215-44, 215-45, 215-46, 215-47, 215-48, 215-49, 215-50, 215-51, 215-52, 215-53, 215-54, 215-55, 215-56, 215-57, 215-58, 215-59, 215-60, 215-61, 215-62, 215-63, 215-64, 215-65, 215-66, 215-67, 215-68, 215-69, 215-70, 215-71, 215-72, 215-73, 215-74, 215-75, 215-76, 215-77, 215-78, 215-79, 215-80, 215-81, 215-82, 215-83, 215-84, 215-85, 215-86, 215-87, 215-88, 215-89, 215-90, 215-91, 215-92, 215-93, 215-94, 215-95, 215-96, 215-97, 215-98, 215-99, 215-100.

TEATRY

PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Teatr nieczynny

PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Teatr nieczynny.

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-86)
Po skończonym okresie urlopowym od dnia 3 sierpnia br. o godz. 19.15 codziennie komedia A. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów” w premierowej obsadzie.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)
Nieczynny

TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94 tel. 272-70)
Godz. 19.30 „Śluby mularskie”.

czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia z udziałem Mieczysława Wojnickiego, w reż. Kazimierza Pawłowskiego.

TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)
Teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Teatr nieczynny.

PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Teatr nieczynny.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Podróże Guliwera”, godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Czerwony rumak”, godz. 17, 19, 21
BAJKA — „Baryczka”, godz. 17, 30, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2) Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 28-50. godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne.
MUZA (Pabianicka 173) „Narzeczona z Turkmeni”, godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 87) — „Cztery pokolenia” — godz. 16, 18, 30, 21.
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Oni mają ojczyznę”, godz. 18, 20
ROBOTNIK — „Dziewczęta z baletu”, godz. 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Wyspa szczęścia”, godz. 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) „Młodzi marynarze”, godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Na morskim szlaku”, godz. 18, 20
SWIT (Bałucki Rynek 2) „Śluby kawalerskie”, godz. 18, 20
TECZA (Piotrkowska 108) „Moja miła”, godz. 16.30, 18.30, 20.30
TATRY (w ogrodzie) „Tragiczny pościg”, godz. 16.30, 18.30, 20.30
WISLA (Daszyńskiego 1) „Maszenna”, godz. 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Czerwony rumak”, godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Maarek”, godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Przybrana córka”, godz. 17.30, 20

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 1 sierpnia 1950 r.
12.04 Dziennik południowy. 13.10 Aud. dla wsi. 13.30 Koncert Małej Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 14.00 „Z życia Węgier”. 14.20 Muzyka operetkowa. 14.55 Koncert solistów. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.55 Przegląd prasy literackiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Pel. E. Woźniak z cyklu: „Książka i ty”. 16.30 Pieśni rewolucyjne i masowe. 16.45 Aktualności

łódzkie. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Pogadanka. 18.00 „Kronika SP”. 18.15 „Tu mówi wystawa Placu 6-letniego w Łodzi”. 18.25 Audycja świetlicowa. 18.45 Audycja literacka o Korci. 19.00 Piotr Czajkowski: — Symfonia „Manfred” op. 58. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 „Moja miła”. 21.15 Aud. dla wsi. 22.00 Wiersze Andrzeja Brauna. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Utwory kompozytorów słowiańskich.

JAN BOJAN
Operacja 22-7
Przewidywania Moehntecka sprawdziły się. Na stole stała szachownica, grających nie było. — widocznie wybiegli do pożaru. Kobieta została jednak przy śpiącym dziecku. Co chwilę podchodziła do okna i patrzyła na rosnącą łunę. Moehntek musiał zdwoić się. Z ogrodzenia zerwał drut i umocował na nim kawałek cegły. Z rozmachem rzucił drut wraz z cegłą na przewody, idące do willi. Poprzez swą grubą, skórzaną kurtkę szarpnął drutem. Błysnęło krótkie światło i światło w willi zgasło. Szybko wszedł do ciemnego pokoju.
— Kto to — zapytała kobieta.
Potknął się o jakieś krzesło w ciemności. W rekach kobiety

zachrobotały zapalki. W nikłym blasku zapalonego płomyka zobaczył przerażone oczy i widział, jak kobieta nabiera oddechu do krzyku. Zdzielił ją ciężką kolbą pistoletu. Zapalił kieszonkową lampkę i rzucił się do pieca. Pomagając sobie pistoletem i znalazłym pogrzebaczem, oderwał deskę podłogi, wygnął rękami grudy gliny i jakieś śmieci i wreszcie wyszarpnął neseser. Za chwilę skulony pędził przez las do morza.
11.
— Patrz, Bruzda, siedzmy, tu jak kwoki na jajach, a taki syn jaśnie pan, co po nocy jachtami się rozbija nie śpieszy się — szeptał Kowalik.
— Patrz! Tam łuna! Ludzie się bawia, zapalili sobie ognisko, a my tu czekamy, czort wie, na kogo.
— Mnie samego cholera trzęsie. Miałem teraz śpiewać, a nie siedzieć tu w wilgoci. Takie powietrze źle robi na głos.
Bruzda poruszył się niespokojnie.
— Ja mam dość tej zasadki.
— Słuchaj, jak jeszcze za kwadrans nikt nie przyjdzie, to ty pójdziesz z meldunkiem do chorążego, a ja zostanę. Ale to ryzyko, bo jak cała banda przyjdzie, to się lepiej przytrzyma dwiema pepeszami, niż jedną.
Bruzda szturchnął bez słowa Kowalika. Zza lasu wysunął się cień i skurczona sylwetka człowieka z walizką w ręku sunęła bezszelestnie do kutra.
Żołnierze siedzieli bez ruchu. Za tym pierwszym mogły wyjść

inne cienie. Ująć trzeba całą bandę — czekał więc. Ale człowiek z walizką wygrzebał kotwicę z piasku, rozsunął się i ze spodniami i butami w ręku wszedł do wody. Widać było, że sposobit się do odjazdu.
Żołnierze wstali i Kowalik krzyknął:
— Stać! Ręce do góry, bo strzelam!
Zalotowało coś w kurtce i pyknął motor.
Kowalik rąbnął krótką serię w powietrze. I naraz z kutra błysnęło. Zajazgotła seria „Stena” Moehntecka. Bruzda usunął się z jękiem na piasek. Kowalik również upadł i pruł seriami raz po raz. Z kutra nie strzelano. Jego pasażer usiłował odpłynąć. Motor rozpykał się na dobre i kuter powoli wykręcał się rufą do brzegu. Wtedy znów ciemna sylwetka rozbiła się strzałami. Pepe-sza Kowalika zamilkła. Moehntek stanął na rufie i rozglądał się. Dwie sylwetki żołnierzy ciemniały na białym piasku. Moehntek rzeźmił się głośno.
— Nie udało się, wam, głupcy zatrzymać Sturbahnfue hrera SS!
— Co za djabł dzisiaj zaleje — mówił jeden z męzczyzn, siedzący przy szachownicy w willi „Stokrotka”. Drugi męzczyzna zmienił kompres kobiecie na głowie.
— Prawdziwy diabeł — odezwała się kobieta. — Najpierw pożar, potem, światło gaśnie, ktoś napada na mnie, i wygrzebuje dziurę pod piecem. Trzeba właściwie iść na posterunek WOP i zameldować o tym,
(D. c. n.)